

Dzięk

Pomocza

10 stron
Cena 10 gr**DRAZ WYDAWNICTWA:**DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDANSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I piętro, telefon 29-90 — P. K. O. 206.874.

Wszyscy chcemy potęgi Polski różnią nas tylko metody...

Szef sztabu O. Z. N. płk. Kowalewski o granicach Obozu Zjednoczenia Narodowego

(ch) Warszawa. (tel. wł.). Wczoraj przez radio ogłoszony został wywiad z szefem sztabu O. Z. N. płk. J. Kowalewskim, który oświadczył m. in.

— Kiedy powstał Obóz Zjednoczenia Narodowego, społeczeństwo oddało akcję pułkownika Koca pełnym zaufaniem, zaufaniem na kredyt. Takie zaufanie — to cenny kapitał, lecz z zaufaniem na kredyt jest zawsze tak, że ci, którzy skredytowali, chcą otrzymywać procenty i to jak najprędzej, a jeśli warunki pracy — konieczność budowania od powstania — nie pozwalają na natychmiastowe wypłacanie tych procentów, to piszą, pytają się dlaczego jeszcze to a tamto nie zrobione, domagają się, niecierpliwą. Tymczasem trzeba mieć trochę czasu.

Zdawaliśmy sobie od początku z tego sprawę, to też odrazu poszliśmy inną drogą. My nie chcemy — głos pana pułkownika, gdy to mówił, stwardniał i podniósł się o ton wyżej — aby nam społeczeństwo ufało na kredyt, warunkowo.

Na zaufanie do nas chcemy zapracować,

nie chcemy go darmo otrzymywać. Odwrotnie zaś, powodzenie akcji Obozu Zjednoczenia Narodowego opieramy na tym bezgranicznym zaufaniu, jakie my mamy do społeczeństwa. Mamy głęboką, potężną wiarę, że społeczeństwo polskie kryje w sobie skarby inicjatywy, dobrej woli i umiłowania ojczyzny. Nie przymusem, a budzeniem poczucia obowiązku w pracy dla Narodu i Państwa, uruchomimy te potężne kapitały.

Poruszmy i skierujemy w odpowiednie łożysko nurt życia politycznego

Do tego, żeby nurt życia ruszył, nie potrzeba rewolucji, wystarczy po prostu zmiana stosunku obywateli do państwa z biernego na czynny. To przedstawienie charakterów musimy wywołać. My chcemy wprowadzić jak najszerszy ogół obywateli do czynnego życia gospodarczo - politycznego w państwie. Obarczyć ich i siebie odpowiedzialnością za państwo.

I to jest najważniejsze, żeby nurt ruszył. Z polskiego prymitywu nie wyjdziemy nigdy tylko drogą programów, zarządzeń i instrukcji. Musimy skierować uwagę mas nie na organizację, ale na działanie, na jedność działania. Organizacja jest o to, ażeby zorganizować coś, co się dzieje. A żeby nadać kierunek działaniu. Każdy obywatel musi się rozejrzeć po swojej

okolicy, po swoim otoczeniu, znaleźć błędy, wady i brak i zacząć działać, aby je usunąć. Ten program działania leży tuż obok, trzeba tylko po niego się schylić i chcieć go znaleźć. Trzeba uaktywnić społeczeństwo.

Bo życiowa kolejność jest zawsze taka: **najpierw powstaje prąd zagadnień, potem organizacja i program. Gdyby było inaczej, mielibyśmy po prostu biurokrację kierowaną, zamiast demokracji**

pnąć naprzód rzeczywistość polską

i dojść do naszego celu ostatecznego — musimy Polskę podciągnąć wzwyż.

Granice Obozu możnaby wytyczyć albo **na prawo** — wtedy powstanie **front ludowy**, albo **na lewo** — wtedy powstanie **front narodowy**. Ale jeśli granice te wytyczymy szerokie i **na lewo i na prawo** — wtedy dopiero będziemy mieli **FRONT ZJEDNOCZENIA**.

Powszechny dziś w Polsce radykalizm rozszerza nasze granice bardzo daleko

— stwierdził z całym naciskiem płk. Kowalewski, kładąc nacisk na ostatnie słowa.

Dlatego małe organizacje dokonywują nieraz wielkich rzeczy, że potrafią trafnie zużytkować potężny motor nurtu życia społecznego. W tym leży sekret powodzenia i inicjatywy.

Zjednoczenie nie jest celem samo w sobie. Przez zjednoczenie chcemy uzyskać przewagę moralną i polityczną, aby móc

na lewo. Nacjonalizm instynktów narodu polskiego rozszerza granice nasze nie mniej daleko na prawo.

Wynika to ze specjalnej sytuacji, jaka w Polsce istnieje. Polska jest krajem, w którym ugrupowania narodowe mają skrajnie radykalny program gospodarczy i społeczny, a największa partia radykalna, partia socjalistyczna, jest przecież narodowa, gdyż pierwszym słowem jej oficjalnego tytułu jest słowo „polska“.



wem jej oficjalnego tytułu jest słowo „polska“.

Doprawdy różnice, jakie nas dzielą, nie są tak duże, jakby się zdawało. Wszyscy chcemy potęgi Polski i wszyscy nieomal chcemy dokonać tego radykalnie. Różnią nas tylko metody i stopnie tego radykalizmu i personalne uprzedzenia, ale przecież to nie są trudności nie do pokonania, wobec wspólnego nam wszystkim celu.

Poszło o karabiny maszynowe i presję Sowietów Portugalia zerwała stosunki dyplomatyczne z Czechosłowacją

Paryż (PAT). Agencja Havasa donosi z Lizbony: Ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało późno w nocy ze środy na czwartek notę donoszącą, że rząd portugalski zrywa wszystkie stosunki dyplomatyczne z Czechosłowacją.

Przyczyny zerwania stosunków dyplomatycznych z Czechosłowacją są następujące:

Rząd portugalski zamierzał zamówić w czeskiej fabryce broni „Ceskoslovenska Zbrojovka“ większą ilość karabinów maszynowych. Na skutek interwencji rządu czechosłowackiego, fabryka broni odmówiła przyjęcia zamówienia.

Pod wielokrotnej wymianie not pomiędzy oboma rządami, rząd portugalski doszedł do przekonania, że Czechosłowacja wbrew temu, co oświadczała w notach, odmówiła wykonania zamówienia portugalskiego pod presją innego państwa. W tym stanie rzeczy zdecydowano zerwać stosunki dyplomatyczne i odwołać ministra pełnomocnego Portugalii i personel poselstwa z Pragi, powierzając opiekę nad obywatelami Portugalii w Czechosłowacji ministrowi pełnomocnemu Włoch.

Paryż (PAT). Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Portugalją a Cze-

chosłowacją wywołało duże wrażenie zarówno w kołach dyplomatycznych jak i w prasie francuskiej.

„Matin“ zauważa, że fakt ten jest jednym z epizodów nowej fazy w walce

„Armaty tylko dla przyjaciół“

Berlin (PAT). Zerwanie stosunków dyplomatycznych Lizbony z Pragą jest tutaj główną sensacją dnia. W sprawie tej prasa niemiecka manifestuje swe sympatie do Portugalii i ostro krytykuje Czechosłowację, a głębsze powody konfliktu widzi w przyjaźni czesko-sowieckiej. Argumenty czechosłowackie nazywane są pozorami.

W komentarzu p. t. „Armaty tylko dla przyjaciół“, „Berliner Tageblatt“ pisze:

„Czechosłowacja przedmurzem Sowietów“

Lizbona (PAT). Dziennik lizboński „Diario di Noticia“, komentując komunikat rządu portugalskiego w sprawie zerwania stosunków dyplomatycznych z Pragą pisze, Czechosłowacja jest przedmurzem sowieckim w środkowej Europie. Jest może największą sowiecką bazą lotni-

dwóch bloków ideowych, a mianowicie: bloku pragnącego utrzymać ład z blokiem marksistowskim, który otrzymuje wskazówki z Moskwy.

„Zerwanie stosunków z innym krajem jest krokiem bardzo poważnym, najskrajniejszym z tych, jakie stoją do dyspozycji państwa. Odpowiednio do tego ciężkie być musi wykroczenie Czechosłowacji przeciw umowom, zarzucane jej przez rząd portugalski. Jest to tym bardziej znamienne, gdy się wspomni, że Czechosłowację znaleźć można zawsze w pierwszym szeregu gorących obrońców świętości traktatów.

czą, Czechosłowacja wiedziała o tym, że broń nie była przeznaczona dla Hiszpanii, ale otrzymała instrukcje od Związku Socjalistycznego, by nie dostarczać broni do kraju, który jest pewną gwarancją przed skomunizowaniem półwyspu iberyjskiego.

Zacięte walki o chińskie Termopile

Samoloty japońskie bombardują Nankin — 230.000 wojska chińskiego w akcji bojowej

Szanghaj. (PAT) Z frontu północno-chińskiego donoszą, że pomimo gwałtownego natarcia japońskiego, trwającego od 13-ciu dni, na przełęcz Nankin, podczas którego dwa pułki chińskie zostały zdziesiątkowane, Chińczycy nadal bronią przełęczu zadając poważne straty przeciwnikowi. 16 b. m. trzystu Japończyków przy poparciu artylerii uderzyło na wzgórze na wschód od Nankau, lecz zostało odpartych ze stratami. Rezygnując z natarcia czołowego, Japończycy uderzyli na obszar górski Ma-wel-czuen na zachód od Nankau.

Na froncie północnego Czaharu wszystkie większe miasta znajdują się w rękach Chińczyków, którzy oblegają m. Czaang-peh. Przybyły posiłki japońskie, celem obrony prowincji Dzehol.

Szanghaj. (PAT) Główna kwatera wojsk nankińskich komunikuje, że dwa samoloty japońskie zostały stracone w pobliżu Kuang-te (117 km na południowy wschód od Nankinu), zaś inny samolot nieco bliżej Nankinu w pobliżu m. Litsu.

Wczoraj o godz. 12,20 czasu lokalnego ukazały się nad okolicami Nankinu, lecąc wysoko w chmurach, japońskie samoloty bombowe. Bomby nie trafiły w lotnisko, natomiast uszkodziły szereg domów na przedmieściach Nankinu. Jest wielu zabitych i rannych. Następnie samoloty japońskie odleciały, zaś o godz. 17 czasu lokalnego ponownie rozpoczęły bombardowanie Nankinu.

Tokio. (PAT) Według komunikatu admiralacji, eskadry lotnicze japońskie bombardowały prochownię i składy amunicji w Nankinie, w których powstały eksplozje i pożary.

Wojna dopiero się rozpocznie

Tokio (PAT). Prasa japońska podkreśla, że lotnictwo japońskie, działające w Chinach posiada zdecydowaną przewagę nad siłami powietrznymi Chin, szczególnie teraz, gdy samoloty japońskie zbombardowały wiele lotnisk chińskich, niszcząc 20 hangarów i 150 samolotów. Skuteczność bomb, zrzuconych z samolotów, przecięła komunikację kolejową Szanghaj—Nankin w kilkunastu miejscach, zmuszając tym samym Chińczyków do kierowania posiłków drogą kołową — samochodami.

Prasa daje wyraz przekonaniu, że większe operacje wojenne dopiero się rozpoczną. Chińczycy wprowadzili już do linii armię w sile 150 tysięcy żołnierzy, a posiłki w liczbie 80 tysięcy zgromadzone są w

Wilkins już wystartował na poszukiwanie Lewoniewskiego

Waszyngton. (PAT) Wczoraj z lotniska Northbeach na Long Island wystartował o godz. 17,30 na poszukiwania Lewoniewskiego znany badacz polarny Sir Hubert Wilkins. Pierwszym etapem lotu jest Toronto. Ekspedycja Wilkinsa składa się z czterech ludzi. Zasięg jego samolotu obliczają na 6.500 km. Ekspedycja zamierza założyć bazę u ujścia rzeki Coppermine.

okolicy Nankinu i częściowo zdążają już na pomoc oddziałom stojącym pod Szanghajem.

Panika w Tientsinie

Tientsin (PAT). W Tientsinie czynione są gorączkowe przygotowania do odparcia ataku lotniczego wojsk nankińskich. Przygotowania te wywołały nastrój paniki

Anglia i Francja pragną pośredniczyć

Wspólny krok o wyłączenie Szanghaju z działań wojennych

Paryż (Pat). Agencja Havasa komunikuje: Rząd brytyjski zwrócił się w środę do rządu francuskiego z propozycją, zmierzającą do wyłączenia Szanghaju ze strefy staro chińsko - japońskich. Rząd brytyjski zapytał, czy rząd francuski byłby gotów przyłączyć się do wspólnej demarche zainteresowanych mocarstw wobec Chin i Japonii, by zażądać wycofania wojsk z bezpośredniego sąsiedztwa koncesji międzynarodowej i francuskiej. Wzajemnie za to mocarstwa zobowiązałyby się do ochrony obywateli i interesów chińskich i japońskich w Szanghaju.

Rząd francuski całkowicie przyłączył się do projektu brytyjskiego. W tym sensie wy-

wśród ludności wiejskiej. Tysiące Chińczyków chroni się ponownie w koncesji brytyjskiej, gdzie z powodu przepelnienia domów, zmuszone są do obozowania wśród ulewnego deszczu na ulicy. 6 tysięcy uchodźców schroniło się w koncesji włoskiej. Ewakuacja koncesji w Szanghaju uważana tu jest ogólnie za ostateczne zniesienie koncesyj cudzoziemskich w Chinach.

słano instrukcje do ambasadorów francuskich w Tokio i w Nankinie.

Komunikat kończy się uwagą, że ewentualne powodzenie wspólnej demarche mogłoby dać okazję do pojedynczej akcji mediacyjnej pomiędzy Chinami a Japonią.

Szanghaj (Pat) Siły międzynarodowe, broniące koncesji państw obcych w Szanghaju wzrastają codziennie. Obecnie liczą one 800 żołnierzy i 900 marynarzy francuskich, 2100 żołnierzy i 400 marynarzy brytyjskich, 1000 żołnierzy i 900 marynarzy amerykańskich, 50 marynarzy włoskich oraz 250 ochotników spośród cudzoziemców, mieszkających w koncesji międzynarodowej.

„Gestapo” na tropie „Smetka” i innych polskich książek

Nowa fala prześladowań Polaków w Niemczech

24 członków Sokoła w więzieniu

Berlin. (PAT) Prasa polska w Niemczech donosi o akcji władz niemieckich, podjętej w kierunku przeszukiwania bibliotek polskich Związku Polaków w Niemczech, a nawet u osób prywatnych. Rewizje takie odbyły się już w Berlinie oraz w rozmaitych miejscowościach Śląska Opolskiego oraz pogranicza, przy czym wydały one wszędzie wynik negatywny. Rewizje dotyczyły zawsze poszukiwań zakazanych na terenie Rzeszy Niemieckiej książek polskich, w szczególności Wańkowicza „Na tropach Smetka”.

Ostatnio polskie dzienniki w Niemczech donoszą, że podobne rewizje przeprowadziła policja w bibliotece i w biurze Związku Polaków w Niemczech w Sztumie. Rewizje te przeprowadzał urzędnik Gestapo Torkler z radcą szkolnym na powiat sztumski, Imlerem. Jak nam donoszą, rewizje nie ograniczyły się tylko do biblioteki, lecz rozszerzono je na całe biuro, szukając książek, przy czym urzędnicy przeprowadzili także same rewizje w bibliotece polskiej w Podstolinie. Rewizje te wyróżniają się szczególną skrupulatnością. Urzędnicy poli-

cyjni zabrali do zbadania szereg książek, których treść nigdy nie była kwestionowana, jak np. Wacława Sieroszewskiego p. t. „Marszałek Józef Piłsudski”, Konecznego „Dzieje Śląska”, Rydla „Dzieje Polski”, Sienkiewicza „Z chlebem” itp. Również zabrano kilka egzemplarzy pisma „Kulturwehr”, organu Związku Mniejszości Narodowych w Rzeszy.

Sukcesy powstańców hiszpańskich na morzu

Rzym. (PAT) Agencja Stefani donosi z Gibraltaru: Hiszpański krążownik powstańczy „Canarias” ostrzeliwał na wysokości Kartagenu krążownik rządowy „Almirante Antegiera”, eskortowany przez dwa okręty pomocnicze. Pomimo udziału samolotów rządowych w walce, krążownik „Canarias” zatopił okręt pomocniczy „Bisonte”, biorąc załogę na pokład, po czym „Almirante Antegiera” i drugi okręt pomocniczy wycofały się.

13 bm. powstańcza łódź podwodna zatopiła w pobliżu Sycylii rządowy statek po-

Rewanż za zatopienie statków japońskich

Tokio (Pat). Jako odpowiedź za obłożenie sekwestrem przez Chińczyków 6-ciu japońskich parowców i zablokowanie rzeki Wangpu, wojska japońskie zajęły wczoraj stocznice chińskiego towarzystwa żeglugi parowej w Szanghaju.

Ze źródeł japońskich informują, że straty towarzystwa żeglugowego, do którego należały statki zatopione przez Chińczyków w Szanghaju w liczbie 6-ju, oraz straty poniesione skutkiem działań wojennych, wynoszą 100 milionów yen.

Tokio (Pat). Agencja Domei donosi, że storpędowania japońskiego krążownika „Idzumo” dokonała szybkoieżna łódź motorowa, która rzuciwszy torpedę, skryła się na rzece Wangpu.

Bunt w Nankinie?

Tokio (Pat). Agencja Domei podaje pogłoski o buncie w Nankinie i aresztowaniu gen. Pai - Czung - Hsi z prowincji Kwansy.

Protest przeciw sygnałom świetlnym z dachu konsulatu sowieckiego

Tokio (Pat). Japoński konsul generalny Okamoto złożył energiczny protest na ręce sowieckiego konsula generalnego w Szanghaju przeciwko umieszczeniu na dachu konsulatu sowieckiego latarni sygnalizacyjnej, która w nocy z dn. 16 bm. dawała znaki orientacyjne artylerii chińskiej, bombardującej konsulatu japoński.

Berlin. (PAT) Jak się dowiadują „Nowiny Codzienne” (Opole), przeprowadzono ponownie rewizje w niektórych wioskach powiatów strzeleckiego, raciborskiego, Oleśna i w Bytomiu. Aresztowano 24 młodych ludzi, jak się dotychczas zdaje, są to wszyscy członkowie „Sokoła”. Powody aresztowania nie są znane. Sprawą tą zajął się Związek Polaków w Niemczech.

stańczy „Conte Abasolo”, płynący z Szwajcarii do Hiszpanii z materiałem wojennym.

Stambuł (Pat). Dziennik „Tan” otrzymał od swego korespondenta z wyspy Tenedos depeszę, donoszącą, że w środę o godz. 17-00 łódź podwodna nieznanego przynależności państwowej, lecz jak przypuszczają ta sama która zatopiła „Ciudad de Cadiz”, storpędowała statek „Armuro” idący z ładunkiem zboża z ZSRR do Hiszpanii. Trafiony torpedą statek zdołał dojść do wyspy Tenedos, lecz u brzegów zatonął. Ofiar w ludziach nie ma. Na ratunek pospieszyły statki tureckie „Kemal” oraz motorówki ratunkowe.

B. król hiszpański na ślubie wnuka ostatniego cesarza Brazylii

Monachium. (PAT) Wczoraj na zamku Nymphenburg odbył się ślub ks. Henryka z linii orleańsko-braganckiej, wnuka ostatniego cesarza Brazylii Don Pedro II z księżniczką Marią bawarską.

Związek małżeński pobłogosławił kardynał Faulhaber, arcybiskup monachijski.

Wśród gości honorowych był obecny król hiszpański Alfons XIII.

Wielkie manewry niemieckiej artylerii przeciwlotniczej

Berlin (PAT). Z Kilonii donoszą, iż zakończyły się na wybrzeżu Schleswig-Holsztyńskim wielkie manewry niemieckiej artylerii przeciwlotniczej. Były to największe manewry, jakie kiedykolwiek odbywały się w tej okolicy. W manewrach brał również udział szereg samolotów, markujących natarcie lotnicze

Gigantyczny wyścig powietrzny na trasie Istres - Damaszek - Paryż

Pojedynek francusko-włoski — Wśród zawodników syn Mussoliniego — 3 miliony franków nagród

Paryż (Pat). Dziś wieczorem nastąpi start do międzynarodowego wyścigu lotniczego na trasie Istres — Damaszek — Paryż. Wyścig ten będzie w praktyce pojedynkiem francusko - włoskim, gdyż poza Anglikiem Cloustonem wezmą w nim udział wyłącznie aparaty francuskie i włoskie. Ze strony Francji występują cztery aparaty: znany lotnik Rossi na dwumotorowym samolocie Caudron - Renault, który niedawno zdobył światowy rekord bezwzględnej szybkości, Codos, na aparacie Breguet - Gnome, Guillaumet na aparacie Pharaman - Hispanie oraz ppłk. Francois na czele załogi wojskowej na aparacie 4-ro motorowym Bloch.

Ze strony włoskiej bierze udział 8 aparatów, z tego 6 typu Savoia - Marchetti S-

79, zaopatrzonych w motory Isotta - Fraschini. Alfa - Romeo, lub Fiat oraz dwa aparaty Fiat B. R. 20.

Pomiędzy zawodnikami włoskimi znajduje się por. Bruno Mussolini, który startuje wraz ze znanym lotnikiem i zdobywcą szeregu międzynarodowych rekordów lotniczych kpt. Bisio.

Trasa lotu wynosi ogółem 6.190 km., czyli nie wiele więcej niż odległość Paryż — Nowy Jork. Zwycięska załoga zdobędzie na grodzie w wysokości półtora miliona franków drugą milion franków i trzecią pół miliona franków. Jedną z charakterystycznych cech regulaminu zawodów jest to, że są one edostępne tylko dla zawodników, zapisanych do zawodów Paryż — Nowy Jork.

Na 26 zgłoszonych aparatów weźmie jed-

nak udział w zawodach tylko 13 na skutek niewykończenia aparatów lub też z innych powodów, tak np.: lotnik amerykański Mattern nie weźmie udziału w zawodach, gdyż został wyznaczony przez rząd Stanów Zjednoczonych do kierowania poszukiwaniami zaginionej załogi samolotu Lewoniewskiego.

Lotnicy włoscy zamierzają lecieć grupami, aby w ten sposób nie starając się o rekordy indywidualne wykazać regularność lotu. Faworytami wyścigu są Włosi, których aparaty są na ogół szybsze od francuskich, gdyż mogą rozwinąć szybkość do 400 km. na godz., wobec 370 km. na godz. jaką mogą osiągnąć najszybsze samoloty francuskie.

Metody, które szkodzą idei zjednoczenia narodowego

Toruń, dn. 19 sierpnia 1937 r.

Z chwilą, gdy padło u nas hasło zjednoczenia twórczych sił w narodzie i gdy deklaracja ideowa Obozu Zjednoczenia Narodowego stworzyła fundament, na którym wznieść należy gmach konsolidacji — jako odzew ze strony społeczeństwa padło donośne „tak” i nie mniej wyraźne „nie”. Wiemy dziś dobrze, kto szczerze powiedział „tak”, a kto „nie”. Fala akcesów do Obozu Zjednoczenia popłynęła od krańca do krańca państwa. Równocześnie w postawie negacji stanęła ortodoksja partyjna obu skrzydeł dawnego układu politycznego. Starzy w Stronnictwie Narodowym orzekli, że nie uznają żadnej konsolidacji, chyba w ramach własnej partii; starzy przywódcy socjalistyczni z innych motywów — raczej natury klasowej — również zajęli negatywne stanowisko.

Nie może to dziwić nikogo, kto zna dzieje i rozwój partyjnictwa w Polsce. Nikt zresztą nie mógł się niczego innego spodziewać od ludzi, ugrzęzłych w doktrynerstwie i ortodoksji programowej. Trudno wymagać, aby na stare lata ludzie umieli się psychicznie przekształcić... Trzeba jednak przyznać, że to „nie” z obu tych stron było szczere.

Są jednak u nas pewne pisma, które mienia się wyznawcami idei zjednoczenia narodu a w praktyce uprawiają metody, wręcz szkodliwe dla idei. Pisma te równocześnie podają się za piastunów myśli zachowawczej, chcą uchodzić za rzeczników zdrowego konserwatyzmu w Polsce.

Chodzi tu głównie o warszawski „Czas” i wileńskie „Słowo”, które zwłaszcza od chwili wygłoszenia przez Marsz. Śmigłego - Rydza znanej mowy na krakowskim zjeździe legionistów prowadzą kampanię, zmierzającą do narzucenia Obozowi Zjednoczenia Narodowego jednostronnej polityki społeczno - gospodarczej. Kampania ta jest ostra i pełna temperamentu.

Jednymi z pierwszych, którzy najawanturę po ogłoszeniu deklaracji ideowej Obozu Zjednoczenia zgłosili swój akces, byli konserwatyści.

Akces został przyjęty. Bo przecież zasadniczą nutą deklaracji ideowej Obozu Zjednoczenia było stanowisko ponadklasowe, wszechstanowe, apel do wszystkich, do „ludzi dobrej woli”, wezwanie, skierowane nie do partii tych czy owych, nie do takiej czy owakiej warstwy, reprezentujących chęć służenia dobru ogólnemu.

Rychło jednak okazało się, że w zespole konserwatystów są różne elementy... Szereg pism, mieniących się „konserwatywnymi”, swój akces do Obozu Zjednoczenia pojął jako okazję do zrobienia interesu politycznego.

Jakiego mianowicie interesu? Wyjaśnia to „Gazeta Polska” w artykule „Wielki cel i małe gierki”. Chodzi mianowicie o to, że natychmiast po zgłoszeniu swego akcesu do O. Z. N. rozpoczęto grubymi niemi szyć gierkę. Polega ona na tym, aby ze zjednoczenia wyeliminować wszystkie te elementy, które są niewygodne dla konserwatyzmu.

„Gierka ta — stwierdza „Gazeta Polska” — wynikająca z ciasnych egoistycznych interesów najmniej liczonej w Polsce grupki społecznej, jest tak przejrzysta, że nie mogłaby być nawet szkodliwa, gdyby nie to, że w chwili panującego w Polsce zamętu każda gierka, zamęt ten potęgująca, musi być uznana za szkodliwą”.

Słowa te wyrażają całkowicie pogląd, żywiony przez przeobrzynią część społeczeństwa na widok niesamowitych harców, uprawianych od pewnego czasu przez organy prasowe konserwatyzmu.

Bo w tym — w istocie swej — tkwi tajemnica gorączkowego tonu, jaki od pewnego czasu zapanował w tych wynurzeniach prasowych. Chodzi o to, by Obóz Zjednoczenia przypisać do rydwana jednej warstwy, by zatem np. reforma rolna czy inne przemiany strukturalne, potrzebne

Sist x Saruza

Kłopoty byłego kandydata na dyktatora

Smutny koniec kariery La Rocque'a. — Po radykalnych początkach umiarkowany ciąg dalszy. — Nieudane próby ratowania się

Trzy lata temu pułkownik hr. de la Rocque zdawał się być wschodzącą gwiazdą na horyzoncie polityki francuskiej. Odbiór prawicowy przywiązywał najwyższe znaczenie do jego osoby i do stworzonej przezeń organizacji byłych kombatanów, „Krzyż Ognisty”, która z kolei poczęła ogarniać i młodsze roczniki. W miejsce niedyscyplinowanych i idących luzem partyjniaków miała nadejść era lig wojskowych z przy-



Pk. de la Rocque w karykaturze.

wódcami, zapewne przyszłymi dyktatorami, którym zwolennicy ślubowali pełną wierność i oddanie.

W czasie parad organizacyjnych, defilad, marszów hr. de la Rocque mimo swego małego wzrostu wyglądał imponująco. Mina poważna, ponura, zdecydowana, jak przystało człowiekowi, który ma wielkie plany. Za nim kroczył sztab, a wokół zwolennicy entuzjastycznie podnosili ręce i wznosili okrzyki. Dzień 6 lutego 1934 r., dzień zaburzeń w Paryżu i nieudanego szturmu na Pałac Burboński był największym, ale i ostatnim z wielkich dni La Rocque'a. Zdawało się, że kto wie, czy w sposób gwałtowny nie dojdzie do władzy. Tymczasem próba zamachu, — jeśli można ją tak nazwać — nie powiedziała się, do władzy doszedł gabinet pojednania narodowego pod prezesurą starego Doumergue'a, a La Rocque skwapliwie oświadczył, że poprze

go z całym oddaniem i lojalnością. Po radykalnych początkach nastąpił umiarkowany ciąg dalszy zarówno wodza, jak i organizacji.

Sąsiedzi na prawicy zaczęli sarkać na widok ustawicznych rewii, pochodów, oraz zapowiedzi i gróźb, po których nic nie następowało. Zwłaszcza konkurencyjna organizacja monarchistów „Action Française”, dysponująca ostrymi piórami utalentowanych publicystów, poczęła głosić, że kandydat na dyktatora jest jedynie marionetką, że jak dziecko bawi się w wojsko, ale nie umie go użyć i że upojony paradami zapomina czemu to całe przedsięwzięcie ma służyć.

La Rocque rzeczywiście przedstawia typ początkującego polityka i organizatora, na którym w całej pełni ciąży jego przeszłość sztabowego oficera, przyzwyczajonego do dyscypliny, do ostrożnego układania planów. Pułkownik hrabia dbał o to, aby organizacja rosła — i w związku z tym unikał ostrzejszych konfliktów, które by mogły ją narazić na wstrząs lub rozwiązanie, a gdy przyszedł dekret rozwiązujący organizację wojskową, — nie podeszł za radami radykalniejszych zwolenników i sąsiadów, ale poddał się i postanowił obejść ustawę, organizując ze zwolenników ligi stronnictwo polityczne pod nazwą Francuskiej Partii Społecznej.

I wtedy po stronie prawej wyłonił się konkurent innego typu niż starszy prawicowy przywódca parlamentarni, w tymie starego, przeciwiego i lubiącego przemawiać przywódcy Federacji Republikańskiej, Ludwika Marin. Jakób Doriot przywędrował ze skrajnej lewicy, zdobył sobie względy sfer posiadających, gotówkę i tytuł, począł energicznie organizować konkurencyjne w stosunku do de la Rocque stronnictwo ludowe, a wreszcie wystąpił z inicjatywą założenia „Frontu Wolności”, któremu miałyby się podporządkować wszystkie partie i organizacje występujące przeciw Frontowi Ludowemu, a więc i Krzyż Ognisty.

La Rocque jednak nie chciał się poddać przybyszowi. Chciał pozostać panem na swoim podwórku, a możliwe, że bał się konkurencji lepszego niewątpliwie mówcy, którym jest Doriot, na wypadek wspólnych

5002



manifestacji. A równocześnie w Krzyżu Ognistym poczęła się rozluźniać dyscyplina i mnożyć secesja. Odszedł niestychanie bogaty protektor książę Pozzo di Borgo i pułkownik Guillemin, i z przyjaciół stali się najzawziętymi wrogami. Porozumiał się z nimi ambitny i aktywny były premier Andrzej Tardieu, któremu La Rocque miał obiecać wybitne stanowisko w swej organizacji, ale nie dotrzymał obietnicy. Trójka ta wystąpiła z zarzutem, że La Rocque pobierał przez długi czas zapomogi od ówczesnych premierów Tardieu i Laval'a w kwocie najpierw 20.000 franków miesięcznie, a potem 10.000. Odpowiedzi hrabiego - pułkownika na dotkliwe zarzuty brzmiały miękko i wymijająco.

Równocześnie wzmożły się ataki z rozmaitych stron. Zacierał ręce Doriot, szydziła „Action Française”, poczęli coraz gwałtowniej atakować z przeciwnej strony socjaliści. La Rocque wyparty został z konstelacji prawicy i nie zdobył sobie jeszcze nowego terenu działania, nowej konstelacji, w której by mógł operować.

Rozeszły się pogłoski, że zamierza w sposób zdecydowany przejść z prawicy do centrum i że w tym celu nie od dziś próbuje nawiązać stosunki z radykałami. Ale radykali są oporni, dochowują wierności większości rządowej, a do La Rocque'a nie mają zbyt wielkiego zaufania, gdyż nie wiadomo, ilu zwolenników mógłby doprowadzić do celu w nowym swoim a ryzykownym marszu politycznym. I. Z.

Na odcinku socjalnym

O właściwą organizację wywczasów robotniczych

Jak jest pod tym względem u nas, a jak za granicą?

Szeroka działalność organizacji „Kraft durch Freude” w Niemczech

W polityce społecznej wielu krajów upowszechniło się ostatnio nowe hasło społeczne, hasło racjonalnego i pożytecznego użytkowania czasu wolnego przez robotnika i pracownika umysłowego. W niektórych nawet krajach organizacja t. zw. wczasów stała się ideą przewodnią dla polityki społecznej.

Wydawać się może, że wypoczynek i dobre odżywianie zapewni już w pewnej mierze odnowienie sił. Ale napewno odnowienie to nie będzie pełne, nawet pod względem fizycznym. Całkowite wyrównanie zmęczenia fizycznego i psychologicznego przekracza możliwości pracownika — musi ono więc być zadaniem społecznym. Należy bowiem dodać, że organizacja wczasów jest znacznie szerszym zagadnieniem, niż organizacja urlopu. Sprawa wczasów obejmu-

je nawet sam przebieg produkcji i warsztat pracy, czas na posiłek, wygląd zewnętrzny i urządzenie wewnętrzne warsztatu.

W ścisłym związku ze sprawą organizacji wczasów będzie także sprawa mieszkania robotnika. Wszelki wypoczynek i możliwość kulturalnych zajęć zależy w dużej mierze od warunków, w jakich robotnik mieszka. Teatr, książka, sport, wycieczki itp. — oto sprawy, związane z zagadnieniem wykorzystania, nie tylko spędzenia — wolnego czasu robotnika.

Jest rzeczą wiadomą, że Polska posiada bardzo nowoczesne ustawy urlopowe. Nie zmienia to jednak faktu, że — gdy chodzi o właściwe wykorzystanie urlopów — to daleko nam jeszcze do wzorów krajów zachodnio - europejskich.

dla związania szerokich mas z państwem, nie zostały wprowadzone w życie.

„Gierki” te nie osiągną żadnego celu. Ale mnożąc zamęt i dezorientując opinię publiczną, dostarczając zarazem żeru polemicznego tym, którzy zasadniczo zajmują wobec idei konsolidacyjnej negatywne stanowisko — są obecne manewry i dywersje konserwy hamulcem w realizacji hasła zjednoczenia, są zatem szkodliwym, które nie może być tolerowane. Ci, którzy podjęli obecnie stworzenie Obozu Zjednoczenia, zdolali już w swym życiu usunąć niejedną

przeszkodę i uporać się z różnymi hamulcami. Niewątpliwie uczynią to wobec partnera, który pozornie woła „tak”, a faktycznie jest szkodnikiem, bo tam, gdzie gra idzie o interes ogólny, ma na myśli jeno interes własny...

Obóz Zjednoczenia Narodowego nie jest ani prawicowy ani lewicowy, nie mieści się on w żadnej z przegródek starego układu politycznego. O. Z. N. występuje tak przeciw szkodliwym wybujałościom lewicy jak i przeciw egoizmowi prawicy społecznej.

Albowiem interesy stanowe i klasowe muszą ustąpić dobru ogólnemu, interesom wspólnoty narodowej.

W tej dziedzinie jesteśmy jeszcze „prymitywem”. Urlop u nas jest często sprzedawany pracodawcy, lub — co gorsza — pod różnymi warunkami bywa nieudzielany. W najlepszym wypadku robotnik „spędza” urlop w domu, rzadko już, bardzo rzadko korzysta z obozu wypoczynkowego, które można policzyć na palcach jednej ręki w całej Polsce.

A przecież w zdrowiu i pełnej zdolności produkcyjnej rzesz robotniczych zainteresowani są: i pracodawcy, i ubezpieczenia społeczne samorządy i państwo.

Jednostka nie może własnymi siłami zorganizować wczasów, ani nawet — bardzo często zwłaszcza gdy idzie o robotników — urlopu, jeśli wczasy odpowiedzieć mają zadaniu pełnej odbudowy sił i rozbudowy wewnętrznej treści kulturalnej. — Należy się przede wszystkim zastanowić, czy nie należałoby w ustawie o urlopowych wprowadzić zasady nie tylko możliwości ale i przymusu wykorzystania urlopów. Sprawa wczasów zaś powinno się obciążyć warsztaty pracy i ubezpieczalnie. Dla opracowania tej sprawy potrzebna jest silna organizacja, która stworzy odpowiednie urządzenia i udostępni je szerokim masom (domy wypoczynkowe, obozy letnie, zimowe itp.)

Wzory pod tym względem istnieją, są one znane w krajach uprzemysłowionych. Np. w Niemczech narodowo-socjalistycznych istnieje specjalna instytucja pod nazwą „Kraft durch Freude” (Ciąg dalszy na stronie 4-tej).

MGR. JAN GŁĘBOWICZ.

Problem ziemniaczany województwa pomorskiego

Ze względu na ilościową produkcję ziemniaków na Pomorzu, zagadnienie to wraza do poważnego problemu, zwłaszcza, gdy zbyt mączki ziemniaczanej szczególnie zagranicą poważnie zmalał, oraz, gdy ograniczono kontyngenty spirytusowe, nie mówiąc o powszechnie znanym fakcie zmniejszenia się wywozu ziemniaków, który, od kilku lat ogranicza się prawie wyłącznie do eksportu sadzeniaków. Dlatego zanależano tego zagadnienia i to nie tylko dla województwa, jako całości, ale i dla poszczególnych powiatów ma znaczenie pierwszorzędne. Nie każdy powiat w równej mierze jest zainteresowany w produkcji i zbycie ziemniaków. Przypisać to należy zarówno względem agrolologicznym, stopniowi uprzemysłowienia danego powiatu a również i względem społecznym i ekonomicznym, jak bliskość rynków zbytu i łatwość uzyskania na nich korzystniejszej ceny oraz dogodnie warunki przewozowe i zamieszkałość ludności rolniczej i miejskiej.

Zestawiając powiaty według arealu obsadzonego ziemniakami, otrzymamy następującą kolejność:

1. Świecie	12.957 ha
2. Kartuzi	12.948 ha
3. Chojnice	10.367 ha
4. Kościerzyna	9.229 ha
5. Morski	9.077 ha
6. Starogard	8.510 ha
7. Brodnica	8.147 ha
8. Lubawa	7.981 ha
9. Działdowo	7.925 ha
10. Wąbrzeźno	6.888 ha
11. Toruń	6.835 ha
12. Chełmno	6.547 ha
13. Tuchola	4.499 ha
14. Grudziądz	6.211 ha
15. Sępólno	5.605 ha
16. Tczew	4.989 ha

W stosunku do ogólnego arealu rolniczo użytkowanego areal pozostający pod uprawą ziemniaków przedstawia następujący stosunek procentowy:

Powiat: Morski	22%
kartuski	25%
kościerski	22%
starogardzki	22%
tczewski	14%
brodnicki	19%
lubawski	18%
działdowski	22%
wąbrzeski	17%
sępoleński	18%
świecki	21%
grudziądzki	14%
chełmiński	16%
toruński	16%
tucholski	20%

Zbiór ziemniaków w poszczególnych powiatach przedstawia się w przecięciu pięciocielecia następująco również w uszeregowaniu od najwyższego do najniższego w tonach (= 1000 kg):

1. Świecie	152.403 t.
2. Kartuzi	107.829 t.
3. Brodnica	95.969 t.
4. Lubawa	90.166 t.
5. Działdowo	88.331 t.
6. Chojnice	87.464 t.
7. Chełmno	86.439 t.
8. Morski	86.347 t.
9. Starogard	82.538 t.
10. Toruń	82.515 t.
11. Wąbrzeźno	80.100 t.
12. Kościerzyna	77.058 t.
13. Grudziądz	76.227 t.
14. Sępólno	64.164 t.
15. Tuchola	61.364 t.
16. Tczew	59.349 t.

Powyższe zestawienia dają orientację, że ilość ziemi, pozostawiona pod uprawę ziemniaków nie daje jeszcze podstawy do twierdzenia, że i zbiory w danym powiecie są największe. Stwierdzają jednak, że najmniejszy areal pod ziemniaki jest pozostawiony w powiatach: grudziądzkim, sępoleńskim, tucholskim i tczewskim i, że w tych powiatach są również najmniejsze zbiory globalne ziemniaków. Jest to charakterystyczne dlatego, że powiaty grudziądzki i tczewski są pod względem gleby powiatami dobrymi, natomiast tucholski i sępoleński posiadają ubogą glebę i ubogą ludność.

Natomiast dla wszystkich pozostałych

(Ciąg dalszy ze strony 3-ciej).

(Siła przez radość), mająca za zadanie organizowanie wczasów i urlopów robotniczych. W prasie niemieckiej często czytamy o zbiorowych wyjazdach robotników do letnisk i do obozów wypoczynkowych, oraz o morskich podróżach turystycznych urządzanych przez „Kraft durch Freude“.

My sobie jeszcze na takie kosztowne rzeczy pozwolić nie możemy, ale chwilowo można je robić choćby na skromniejszą skalę.

Dla dobra naszego gospodarstwa, dla wytworzenia poczucia istotnej wspólnoty narodowej musimy myśleć o uregulowaniu sprawy wczasów i urlopów robotniczych i powoli dźwigać się z „prymitywów”, panującego u nas także w tej dziedzinie.

powiatów Pomorza różnice są znaczne między powiatami świeckim i kartuskim, które mają największy areal obsadzony ziemniakami i najwyższe zbiory i dlatego dla nich zagadnienie zbytu ziemniaków jest niesłychanie ważne.

Nie wchodząc narazie w bliższą analizę tych okoliczności zrobimy próbę wyliczenia zużycia ziemniaków globalnie dla całego Pomorza i niektórych powiatów.

Ustalamy że ogólna produkcja ziemniaków w Województwie Pomorskim w 1935/36 r. wynosiła 1.379.570 ton, w przecięciu dochodzi do 1 1/2 miliona ton, natomiast obszar, pozostający pod uprawę ziemniaków w roku gospodarczym 1935 wynosił 131.000 ha. Przyjmując, że na 1 ha sadi się 20 q, otrzymamy, że na zasiewy zu-

zwyte	262.000 ton
wywieziono koleją w 1933 r. jesienią i na wiosnę 1934 zagranicę i do innych województw około	60.000 ton
wywieziono do Gdańska w r. 1932/33 około	40.000 ton
przerobiono na krochmal, mączkę i syrop około	16.000 ton
przerobiono na spirytus	35.500 ton
spożycie miast licząc 4 q na głowę wynosi około	136.000 ton
spożycie ludności wiejskiej po 6 q na głowę	420.000 ton

Razem zużycie: 969.500 ton

Wyliczenia dały nam obraz taki, że na zasiewy, eksport, produkcję przemysłową i spożycie ludzi na wsi i w miastach zużywa się około miliona ton ziemniaków na Pomorzu. Reszta, tj. około 400.000 ton ziemniaków idzie na produkcję hodowlaną, częściowo ulega wygniciu lub zniszczeniu w inny sposób, a reszta pozostaje jako nadwyżka nieużytkowana, która się w istocie rzeczy zmarnuje.

Takie rozdysponowanie zbioru ziemniaków ściśle teoretyczne, jest statystycznie

dokładne jednak w istocie nie odpowiada rzeczywistości dlatego, że corocznie pozostaje na Pomorzu pewna nieużytkowana nadwyżka ziemniaków. Wysokość tej nadwyżki jest uzależniona od natężenia wywozu zagranicę, do W. M. Gdańska, oraz od koniunktury na przetwory mączne na rynkach europejskich itp. Do utrzymania się poważniejszej nadwyżki ziemniaków przyczynia się w dużej mierze mała, skontyngentowana produkcja spirytusowa.

Specjalną gałąź stanowi produkcja kwalifikowanych ziemniaków sadzeniaków, systematycznie się powiększająca i dlatego urastająca do poziomu samodzielnego a ważkiego problemu. Ilość ziemniaków przez myślowych i sadzeniaków jest tak wielka, że troska o ich racjonalny zbyt stanowi jedną z najpoważniejszych w ramach rolniczych zagadnień na Pomorzu. Od rozwiązania problemu przetwórstwa i zbytu ziemniaków na Pomorzu, zależy opłacalność wielkiej ilości warsztatów rolnych.

Powyższe rozważania prowadzą do następujących wniosków:

1) Dla woj. Pomorskiego sprawa realizacji zbiorów ziemniaków przedstawia znaczenie pierwszorzędne;

2) Dlatego Pomorze zainteresowane jest w racjonalnej organizacji zbytu ziemniaków tak przemysłowych, jak i sadzeniaków, których produkcja kwalifikowana w ostatnich 3 latach znacznie wzrasta.

3) W interesie rolnictwa pomorskiego leży rozwój przemysłu ziemniaczanego oraz elastyczność i sprężystość handlu ziemniakami tak spółdzielczego, jak i indywidualnego, szczególnie eksportowego.

4) Pomorze zainteresowane jest w wysokim stopniu w takim ukształtowaniu polityki eksportowej w zakresie przetworów ziemniaczanych i ziemniaków sadzeniaków aby zapewniała ona trwałą i ciągłą zbyt tych produktów we wszystkich okolicznościach gospodarczych na rynkach odbiorczych.

Ceny orientacyjne

za zakwalifikowane w roku 1937 zboża ozime

Pomorska Izba Rolnicza podaje do wiadomości, że na kres jesienią 1937 roku zostały ustanowione następujące ceny orientacyjne za zakwalifikowane zboża ozime:

Zyto: oryginalne — według cennika hodowcy I odsiew — 35 proc. ponad najwyższe notowanie giełdy bydgoskiej z dnia dokonania transakcji.

Pszonica: oryginalna — według cennika hodowcy: I odsiew — 35 proc., II odsiew — 25 proc. ponad najwyższe notowanie giełdy bydgoskiej z dnia dokonania transakcji.

Jęczmień ozimy: oryginalny — według cennika hodowcy, I odsiew — 35 proc. II odsiew — 25 proc. ponad najwyższe notowanie giełdy bydgoskiej za jęczmień z dnia dokonania transakcji.

Rzepak ozimy: oryginalny — według cennika hod. wcy wszelkie odsiewy — 40 proc. ponad najwyższe notowania giełdy bydgoskiej z dnia dokonania transakcji.

Bolączki ruchu pasażerskiego na kolejach

Badania nad reformą taryfy osobowej

Związek Izb Przemysłowo - Handlowych podjął niedawno badania nad reformą taryfy osobowej Polskich Kolei Państw. Chociaż badania te nie są ukończone i potrwać zapewne czas dłuższy, Związek Izb już obecnie przedstawił Ministerstwu Komunikacji szereg wniosków co do załatwienia najbardziej jego zdaniem pilnych spraw, związanych z ruchem pasażerskim w interesie usprawnienia obrotu handlowego.

M. in. Związek Izb wykazał, iż małe składy pociągów osobowych i pospiesznych na głównych magistralach kolejowych powodują w konsekwencji dość częste przeciążenie ich pasażerami tak, że znaczna ilość podróżnych, nie mogąc znaleźć miejsca siedzącego w klasie im przysługującej, zmuszona jest do zajmowania miejsc w korytarzach. Uważając, iż pasażer zwłaszcza uiszczający pełną taryfę za przejazd, winien mieć zapewnione przez P. K. P. miejsce siedzące, Związek Izb proponuje wyda-

nie zarządzenia, istniejącego na kolejach zagranicznych, uprawniającego pasażerów do zajmowania w tym wypadku miejsca w klasie wyższej.

Związek Izb poruszył również sprawę kontroli nad bagażem pasażerskim. Przepisy taryfowe zezwalają na przewóz w wagonach osobowych bagażu ręcznego o wymiarach takich by pomieścił się na bagażniku nad miejscem pasażera, a w wagonach przeznaczonych dla podróżnych z większym bagażem, bagażu nie cięższego nad 30 kg.

Wobec coraz częściej zdarzających się przekroczeń obowiązujących przepisów, pasażerowie pociągów dalekobieżnych nie tylko nie mogą znaleźć miejsca siedzącego, lecz również stojącego, gdyż korytarze załadowane są cięższymi pakunkami, nadającymi się wyłącznie do przewozu w wagonach bagażowych.

Wiadomości gospodarcze

OBÓZ „PRZYSPOBIENIA KUPIECKIEGO” W POZNANIU dla młodzieży z kresów wschodnich

Poznań (PAT). W dn. 14 bm. został zakończony w Poznaniu pierwszy obóz przysposobienia kupieckiego dla młodzieży gimnazjalnej z kresów wschodnich. W kursie uczestniczyło 28 uczniów gimnazjów kupieckich z województw: wileńskiego, poleskiego, wołyńskiego, stanisławowskiego i lwowskiego. Odbyli oni praktykę kupiecką w poznanskich przedsiębiorstwach handlowych, poza tym organizacje zawodowe podjęły w kresową młodzież kupiecką, zapraszając ją z życiem i poziomem kupiectwa chrześcijańskiego w Wielkopolsce.

SPROWADZAMY SAMOCHODY „LILIPUTY”

Według ostatnio opublikowanych danych statystycznych, w miesiącu lipca import samochodów z zagranicy sięgał w dalszym ciągu poważnych cifer

W ciągu ubiegłego miesiąca przywieziono do Polski samochodów za 1.769 tys. zł., a więc prawie tyle, co w czerwcu (1.507 tys. zł.), co z uwagi na jednak zdecydowanie mniej korzystną dla sprzedaży samochodów letni sezon urlopowy zasługuje na specjalne podkreślenie.

Najwięcej sprowadzamy auta niskolitrażowe t. zw. „liliputy”.

PALIMY CORAZ TAŃSZY TYTÓN Ludzie oszczędzają i — ograniczają się

Zbyt przednich gatunków tytoniu na terenie Polski spada wyraźnie. W czerwcu br. wyniósł on już tylko ogółem 182 ton, wobec 188 ton w maju i 200 ton w czerwcu r. ub. Zbyt całkowity w pierwszym półroczu br. wyniósł zaś tylko 1.090 ton, a więc o 115 ton mniej w stosunku do analogicznego okresu r. ub.

Jednocześnie wzrasta spożycie niższych gatunków tytoniu.

Największy wzrost spożycia niższych gatunków tytoniu zaobserwowano na terenie województw wschodnich i południowych.



Woda Czerniewicka

jest pierwszorzędnym napojem w czasie posiłków.

560

Współpraca z Żydem

jest niewłaściwa

Berlin (PAT). W Hamburgu rozwiązano towarzystwo handlowe, którego jeden z właścicieli był Aryjczykiem, drugi zaś Żydem. Zarządzenie to zaakceptował wyższy sąd krajowy, stwierdzając, iż „współpraca Żyda z Aryjczykiem jest zasadniczo niewłaściwa”.

Ruch w kierunku zakładania spółdzielni rolniczo-handlowych

Ostatnio wznaga się coraz bardziej zainteresowanie rolników w kierunku zakładania spółdzielni rolniczo-handlowych. Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych notuje po kilkanaście na miesiąc faktów powstania nowych spółdzielni, jak również liczne zapytania ze strony rolników.

Wystawa książki polskiej w Kurytybie

W Kurytybie (Brazylia) odbyła się „Wystawa Książki Polskiej”, urządzona przez Składnicę Oświatową Zrzeszenia Nauczycieli Szkół Polskich. Składnica Oświatowa posiada własną drukarnię i intrologatorię, wydaje podręczniki dla szkół polskich w Brazylii, obecnie zaś zaprowadziła dział kolportażu pism polskich z kraju oraz sprzedaż przyborów do pisania i pomocy naukowych, sprowadzanych z Polski.

Telegramy w kilku wierszach

Z kraju

— Jeszcze kwitną jabłonie. W Mogilnie w ogrodzie naczelnika poczty p. Wojciechowskiego zakwitła po raz drugi w tym roku jabłoń.

— Nad „Szwarzarią Kaszubską” przeszły gwałtowne deszcze połączone z wyładowaniami atmosferycznymi. We wsi Skorzewo piorun uderzył w dom rolnika Jakubła i po przejściu mieszkania wpadł oknem do stajni, gdzie zabił trzy konie oraz jedną krowę. Wypadku z ludźmi nie było. W Łyśniewie natomiast grom uderzył w stodołę rolnika B. Lisa, która wraz z tegorocznymi zbiorami doszczętnie spłonęła.

— Aresztowanie ludowców w Kieleckim. Na terenie Kielecczyny aresztowano w dniu 17 bm. 2 członków Stronnictwa Ludowego Antoniego Detkę i Wiktora Jedynaka, w związku z akcją prowadzoną po wsiach.

— Okradł 30 kobiet. Policja poznańska aresztowała Franciszka Szczaszaka stolara, lat 43, zam. przy ul. Żydowskiej nr. 29. „Specjalnością” Szczaszaka były kradzieże bielizny. W swej bogatej przeszłości kryminalnej spenetrował kilkadziesiąt strychów i okradł 30 kobiet.

— Jeszcze jedna zmiana pici. W najbliższych dniach w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbędzie się sensacyjna rozprawa o zmianę pici. 20-letnia Bronisława Bednarska, czując się więcej mężczyzną aniżeli kobietą wniosła do sądu podanie o zmianę nazwiska i pici. Pierwsza rozprawa została odroczone, ponieważ sąd postanowił zasięgnąć opinii lekarza biegłego dr. Olbrychta. Lekarz stwierdził, iż u Bednarskiej znajdują się cechy męskie.

Z zagranic

— Młodzież japońska w gościnie u młodzieży hitlerowskiej. W Bremie odbyły się uroczystości młodzieży hitlerowskiej w obecności Baldura von Schirach. Do Bremy przybyła samolotem delegacja młodzieży japońskiej z hr. Fhutaara na czele. Hr. Fhutaara przemawiał do zgromadzonych po niemiecku.

— Pierwsza msza na Wystawie Paryskiej. Arcybiskup Paryża, kardynał Verdier, celebrował ubiegłej niedzieli po raz pierwszy mszę w kościele na terenie Wystawy. Świątynia ta była przed kilkoma tygodniami poświęcona przez kardynała, sekretarza stanu Pacelli'ego.

— Ojciec zastrzelił trzy swoje córki. Wstrząsający dramat rozegrał się w Nowym Jorku w mieszkaniu Rosjanina Herbacheńskiego który w ubiegłą sobotę zastrzelił trzy swoje córki. Po dokonaniu zabójstwa Herbacheński udał się na policję, gdzie złożył doniesienie przeciwko sobie. Dopiero w toku przesłuchania zabójcy własnych córek okazało się, że jest on umiarkowanie urośniętym człowiekiem.

Jerzy Mariusz Taylor

CZCICIELE WOTANA

41)

Powieść

Wyczerpana doszczętnie, osunęła się bezsilnie na stół, i ukrywając znowu twarz w grubych czerwonych łapach, poczęła szlochać ciężko i rozpacznie.

Wilhelm tymczasem zajął się kolacją. Ukrajał sobie jeszcze jedną pajdę razowca, obłożył ją grubo pachnącym, świeżym serem i jadł żarłocznie, popijając kawą. Wybuch srostry nie denerwował go wcale. Wprost przeciwnie. Uspokoił go i dodał apetytu: Jak oliwa łagodzi i wygładza wzburzoną powierzchnię morza, tak pod wpływem jej rozpaczliwych jęków i szlochania, jego gniew ustępował powoli miejsca rozsądnej i zimnej mściwości. Hilda odkryła mu, co się działo w jej duszy, a on zrozumiał dzięki temu, że zyskuje w niej naturalną i cenną sojuszniczkę. Trzeba jeszcze tylko rozagitować odpowiednio braci a wówczas we czworo przeciwstawią się Johnkemu i zburzą całą organizację, tak jak przedtem zbudowali ją również we czworo pod jego przewodnictwem.

I nagle zaświtała mu ambitna myśl. Po co niszczyć Związek, skoro można go opanować i stanąć na jego czele?

Uśmiechnął się sam do siebie, zrozumiałwszy od razu całą niedorzeczność tego zuchwałego pomysłu. Z pomocą Hildy, braci i jeszcze kilku sprytniejszych chłopaków, którzy zapewne opowiedzieli się po jego stronie, zdolałby może pozbawić Johnkego kierowniczego stanowiska w organizacji, ale nie potrafiłby przecież zdobyć sobie tego autorytetu, jaki posiadał Johnke. Już nie chodziło o młodzież, ale o starszych, o ojca. Jakże oni pragnęli go się pozbyć, a jednak nie mogli się zdecydować na krok ostateczny. Była w tym jakaś tajemnica i Wilhelm czuł, że nie zdola jej zgłębić.

— Starsi nienawidzą go — rozważał półgłosem nie zwracając już uwagi na Hildę. — Ale dzieci go lubią. Dzieci leżą za nim, kiedy tylko pokaże się na ulicy. Może dlatego niektóre kobiety też patrzają nań okiem łaskawym. A jak rozmawiać z dziećmi? Jak je zmusić, aby przestały go lubić? Mnie nie poślucha ją napewno, chyba... chyba, żeby mi pomógł pastor Michels...

Roześmiał się i machnął ręką.

— Pastor Michels — mruzczał pod nosem, drapiąc się frasośliwie po głowie. — Pastor Michels stoi przy nim jak mur. Lepszego przyjaciela musiałby sobie Johnke chyba wymalować.

Hilda, może dlatego, że nie odzywał się do niej, od pewnej chwili zaprzestała szlochania i patrzyła na brata wodnistymi, zażawionymi oczami, wyglądającymi, jakby były pozbawione rzęs i brwi.

— Pastor Michels? — odezwała się pociągając nosem. — Ależ on wcale nie jest przyjacielem Johnkego. Utopiłby go w łyżce wody. To wszystko jest przecież tylko udane. On umyślnie zapisał się do Związku, aby pokrzyżować zamiary Johnkego i nasz ojciec wie o tym bardzo dobrze.

Wilhelm drgnął i spojrział na siostrę wzrokiem pełnym zdumienia i niedowierzania zarazem. Potem

przesunął dłonią po czole, jakby mu się zdawało, że to tylko dziwny sen.

— Jak? Jak ty mówisz, Hilda? — zaczął. — Że pastor Michels udaje? Zastanów się, dziewczyno! Przecież on jest gorliwszy bodaj od samego Johnkego. Nie pamiętasz, jak to było, tydzień temu, kiedy Johnke kazał mu powtórzyć przysięgę? Prawda, że ty nic o tym nie wiesz. Johnke mówił, że przy takim doniosłym obrządku nie chce mieć żadnej kobiety. Otóż działo się to uroczystości pod dębem. Pastor Michels przyszedł w zwykłym swym surducie, ale na miejscu obwinął się białym prześcieradłem i na głowie przyczepił sobie krowie rogi. Johnke mówił nam potem, że tak ubierał się zawsze wielki ofiarnik germański. Pomyśl tylko, dziewczyno, czy on by robił z siebie takiego cudaka, gdyby, jak ty mówisz, miał tylko udawać? Jakże? Odprawił przecież pod dębem całe nabożeństwo do Wotana. Śpiewał jakieś hymny

i zżnął czarnego koguta. Przysięgaliśmy na krwawymyż.

— A jednak tak jest, jak mówię — pociągnęła znów nosem Hilda. — Ojciec wie o wszystkim. Wie też, że robicie wyprawę po te jakieś skarby. On i pastor Michels śmieją się z tego, ale nie przeszkadzają. Pastor Michels woli, aby Johnkego tu nie było, kiedy przyjdą z Berlina pieniądze do Związku. Pastor Michels ma je odebrać sam i już obiecał ojcu, że da mu a zapłatę księżnie za łąki lubartowskie. W dzisiejszym, jak te rzeczy stoją?

Wilhelm długo patrzył na siostrę, mrugając szybko oczami i wreszcie wypłynął szeroki uśmiech człowieka, który sam zbyt mądry nie jest, ale którego obita przebiegłość innych.

ROZDZIAŁ VIII.

CZY DOKTÓR JOHNKE JEST NIEMCEM?

W tym samym czasie, kiedy Wilhelm i Hilda prowadzili rozmowę, której treść wcale nie wrożyła pomyślnego rozwoju tajnej organizacji, dr. Johnke gwarzył bez troski ze starą Gołąbkową. Anka krzątała się jeszcze w kuchni. Za chwilę miała przynieść kolację bez której gajowa za nic w świecie nie wypuściłaby do domu gościa, do którego od pierwszego dnia, mimo wszelkich pozorów, poczuła dziwną sympatię.

— Jedź pan — powiedziała arbitralnie, kiedy chciał się pożegnać po godzinnej pogawędce, prowadzonej troje. — Zje pan z nami co Bóg dał. Wiem przecież dobrze, jakie tam musi być to pańskie kawalerskie gospodarstwo i to jeszcze w dodatku niemieckie.

Anka prysnęła wtedy ze śmiechem do kuchni, a dr. Johnke zaprotestował wesoło:

— O, nie takie znowu najgorsze. Kiedyś stołowałem u Erinów, a teraz przynoszą mi jedzenie od wdowy Klein. Nieźle gotuje, doprawdy, proszę pani.

Star gajowa skrzywiła się.

— E, znam ja te niemieckie frykasy. Byłam przecież przez jakiś czas na Wołyniu. Tam, niedaleko Ostroja też jest kolonia niemiecka. Ale! Daleko ludniejsza od waszej Grobli. No i widziałam, jak tam żyli. Kartofle gotowali tylko w lupinach, że to niby oszczędniej, nawiosnę zupy gotowali z różnego zielska na kawałku wędzonki, a fusów z kawy, broń Boże, nie wyrzucili. Składali je starannie, suszyli, a po miesiącu warzyli z tego paskudztwa znowu kawę dla pobożka i pastucha.

— No cóż — uśmiechnął się dr. Johnke. — Byli oszczędni. Musieli się widać liczyć z każdym groszem.

— Gdzież tam! — zaprotestowała energicznie. — Bogaci gospodarze. Mieli chyba ze dwie wióry ornej ziemi i paswisko. A jakie krowy? Lepszych nie znalazłoby w każdej oborze.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zjazd b. ochotników wojennych 19.8-1920 we Lwowie



Na zdjęciu widzimy grupę b. ochotników z Nowego Sącza w oryginalnych góralskich strojach na zjeździe.

Mecz Polska—Niemcy na papierze

Ostateczny skład Polski

Kiedy znamy już składy reprezentacji Niemiec i Polski możemy rozważyć szanse Polaków w tej wielkiej batalii atletycznej, która odbędzie się w najbliższą niedzielę w Warszawie.

Na 100 mtr. startują Leichum (N) 10.6 i Fischer (N) 10.7 i Polacy Zasłona (10.7) i Dunecki (10.9). Zasłona przy własnej publiczności i silnej konkurencji może pokusić się o pokonanie Niemców. Dzielny toruńczyk Dunecki z KPW. Pomorzanie winien pobić swój rekord życiowy. Na 200 m. Niemcy Gillmeister (22) Mathus (22.2) Polacy ci sami co w setce z czasem 22.1 i 22.5. W tym biegu Polacy a zwłaszcza Zasłona ma wielkie szanse na zwycięstwo.

400 m. Niemcy: Hamman (48.4) Stulpnagel (49.1) Polacy: Śliwak (50) Biniakowski (50.9). Pokonać Hammana nie zdola nikt z Polaków. Ale z drugim Niemcem winien wygrać Śliwak.

800 m. Niemcy: Linhoff (1.52.3) Mertens (1.52.8) Polacy: Kucharski (1.52.4) Gąsowski (1.57.3). Po ciężkiej walce winien wygrać Kucharski. Gąsowski ma zadanie pokonać drugiego Niemca.

1500 m. Niemcy: Schaumburg (3.54.4) III 4.00.6. Polacy Kucharski (4.01) Soldan (4.02.8) Ciekawy pojedynek Schaumburga z Kucharskim będzie jednym z najciekawszych atrakcyjnych meczu. Liczymy na zwycięstwo Kucharskiego. Soldan może również wygrać z drugim Niemcem.

5000 m. Niemcy: Syring (14.51.8) Eitel (14.53.4) Polacy: Noji (15.06 rek. życiowy 14.33) i Duplicki (15.27). Noji ma trudne zadanie w walce z doskonałym Syringiem. Szanse są równe. Duplicki nie odegra żadnej roli.

10 000 m. Niemcy: Eberhardt (na 5 km. 14.56.4) i Leck (31.45.6) Polacy: Noji (32.05.2) rekord życiowy 30.50 i Wirkus (32.12.4). Noji po raz drugi stoczy ciekawą walkę. Szanse znów równe.

1100 m. Niemcy: Beszetnik (14.8) Sze-

lin (15.5) Polacy Niemiec i Haspel po 15.5. Beszetnik bez konkurencji. Reszta zawodników wyrównana.

400 m. płotki Niemcy: Holling (53.3) Grasshoff (55). Polacy: Kostrzewski (56.3) i Niemiec (57.5) Zwycięstwo Hollinga nie ulega kwestii i dość pewnym jest zwycięstwo Grasshoffa.

skok w dal Niemcy: Long (7.90) i Lei-

chum (7.39) Polacy Hanke (7.37) i Hofman (7.14) Zwycięstwo najlepszego skoczka po Owensie — Longa jest pewne. Hanke może jednak pokonać Leichuma.

skok w wyż: Niemcy: Weinkoetz (2 m. i Gehmert (1.93) Polacy K. Hofman (1.87) drugi zawodnik jeszcze nie wyznaczony. Polacy nie odegrają roli w tej konkurencji.

tyczka — Niemcy: Hartman (3.96) i Kobelt (3.71) Polacy Sznajder (4.05) i Klemczak (3.84). W tej konkurencji Polacy są lepsi, winni zająć 1 i 3 miejsce.

trójskok — Niemcy: Ziebe (14.92) Woll-

mer (14.51) Polacy: Luckaus (14.47 M. Hofman (14.68) Szanse wyrównane.

kula — Niemcy: Woeike (16.25) Trippo (15.65) Polacy: Gierutto 15.17 i Tilgner (14.68) Zwycięstwo mistrza olimpijskiego Woeikego nie ulega najmniejszej wątpliwości. Po ciężkiej walce Gierutto może zająć 2 miejsce.

dysk — Niemcy: Hilbrecht (48.37) Blash (45.91) Polacy: Fiedoruk (46.36) i Gierutto (45.43) Polacy mogą walczyć tylko o 2-gie miejsce.

oszczep — Niemcy: Lagna (66.07) i Briker (62.77) Polacy: Turczyk (63.90) i Gburczyk (59.96). Również Polacy walczyć będą o 2-gie miejsce.

młot — Niemcy: Blash (54.66) i Springer (50.28). Polacy: Kocot (44.32) i Węglarczyk (44.52). Będzie to numer popisowy Niemców. Dla Polaków będzie to lekcja pokazowa.

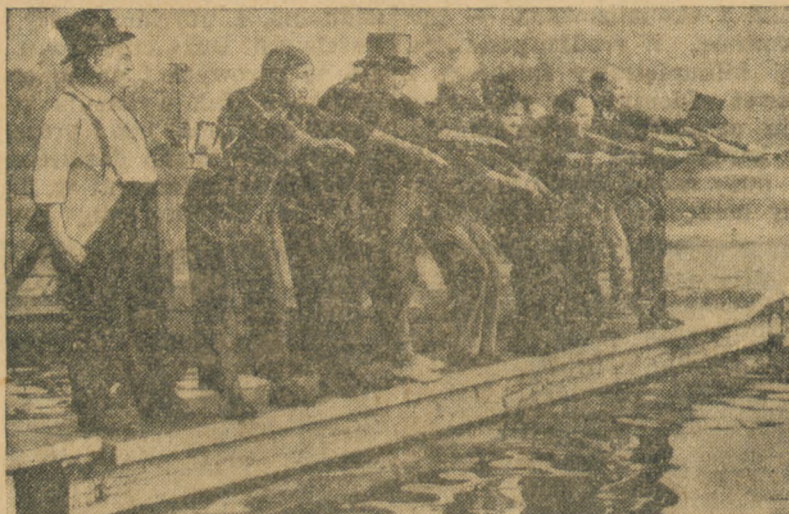
sztafeta 4 x 100 m. Niemcy: Fiszer, Gillmeister, Leichum Mathus. Pol.: Danowski, Popek, Zasłona, Dunecki. Niemcy są w stanie przebiec w granicach 42 sek. Polacy w najlepszym wypadku w 42.4.

sztafeta 4 x 400 m. — Niemcy: Hamman, Sulpnagel, Helling, Linhoff. Polacy: Śliwak Gąsowski, Biniakowski, Kucharski. Szanse w tej sztafecie są wyrównane. Drużyna niemiecka ma 3 biegaczy dobrych, którzy pobiegą w czasie ok. 49 sek. Polaków stać w tej chwili o ile nie zawiedzie stary rutyniarz Biniakowski na lepszy wynik niż rekord Polski ustanowiony na olimpiadzie berlińskiej 3.17.4. (ml)

Luxemburg rezygnuje z meczu z Niemcami

Jak wiadomo w sobotę i w niedzielę niemiecka reprezentacja lekkoatletyczna miała rozegrać aż 6 spotkań międzypaństwowych. Jak donosi niemieckie biuro informacyjne, Luxemburg zakomunikował Niemieckiemu Zw. Lekkoatletycznemu, że z tych zawodów rezygnuje. Niemcy zatem

Wesołe zawody pływackie w Londynie



Rok rocznie odbywają się w londyńskim Hyde Parku oryginalne zawody pływackie, w których uczestnicy muszą być w ubraniach. Zdobywca pierwszego miejsca otrzymuje z rąk organizatora tych zawodów piękny puchar. Niepotrzebujemy chyba dodawać, ile śmiechu i uciechy wywołują takie zawody pływackie, wśród widzów. Zdjęcie przedstawia moment startu 7-u zawodników do wyścigu pływackiego w ubraniach. Po lewej stronie widzimy jednego z organizatorów tych zawodów, trzymającego puchar dla zwycięzcy.

Szczerbiecin i Schöneberg

Interwencja Senatu W. M. Gdańska w sprawie zawieszenia stowarzyszenia „Töchterheim Szczerbiecin” przez starostę tczewskiego

„Danziger Vorposten” i „Danziger Neue Nachrichten” z dnia 19 sierpnia zamieściły wiadomość o interwencji Senatu W. M. Gdańska w Komisariacie Generalnym R. P. przeciw krokowi przedsięwziętym przez władze polskie wobec stowarzyszenia „Töchterheim Szczerbiecin”. Ze względu na treść i ton artykułów obu pism warto przypomnieć stan prawny sprawy Szczerbiecina.

„Töchterheim Szczerbiecin” jako stowarzyszenie o charakterze niezarobkowym, w myśl obowiązujących w Polsce przepisów prawnych, musiało dopełnić obowiązku rejestracji, bez której nie miało prawa istnieć na terenie R. P. Dotychczasowa działalność stowarzyszenia na terenie Województwa Pomorskiego pozbawiona była zatem wszelkich podstaw prawnych. Wskutek zachowania się członków stowarzyszenia „Töchterheim Szczerbiecin”, zakłócających porządek publiczny, władze polskie zainteresowały się podstawami prawnymi działalności stowarzyszenia, a wobec ich braku zmuszone zostały pozostawić bez merytorycznego rozpatrzenia rekurs stowarzyszenia od decyzji Starosty Tczewskiego, zawieszającego działalność, towarzystwa.

Każde stowarzyszenie niezarobkowe, a więc i „Töchterheim Szczerbiecin”, o ile chce uzyskać zezwolenie na rozwinięcie statutowej działalności w Polsce, musi przede wszystkim uczynić zadość wymaganiom polskiego ustawodawstwa.

Stanowisko władz gdańskich w sprawie szczerbiecińskiej jest tym dziwniejsze, iż władze gdańskie stawiają nieraz przeszkody działalności towarzystw polskich, zarejestrowanych na terenie W. Miasta. Jest rze-

czą niezrozumiałą, dlaczego legalne zarządzenia władz polskich w stosunku do organizacji, podległej polskiemu ustawodawstwu mogą być uznane za obciążenie stosunków polsko-gdańskich, zwłaszcza, jeśli weźmie się pod uwagę, jakie stanowisko zajęły te same czynniki, które dziś organizują akcję prasową na temat Szczerbiecina, w sprawie głośnych zajęć w Schönebergu.

W związku z tym warto przypomnieć, że znani władzom gdańskim sprawcy napadu na rodziny polskie w Schöneberg nie zostali dotychczas pociągnięci do odpowiedzialności mimo upłynięcia od wypadków schöneberskich nieomal 10 miesięcy.

Nowość w akcji prasy gdańskiej stanowią niedwuznaczne pogroźki pod adresem organizacji polskich w Gdańsku.

Kolonie letnie dla dzieci



W przepięknej miejscowości górzystej Nowosiołki, w woj. lwowskim, staraniem Towarzystwa Szkół Ludowych zostały urządzone kolonie letnie dla dzieci. Gromady dzieci bawią się wesoło na koloniach, używając kąpielii słonecznych. Na zdjęciu grupa zabawionych dzieci na koloniach w Nowosiołkach

Pół miliona na pomoc dla biednych

Co zdziałały w r. ub. pomorskie organizacje charytatywne

Związek stowarzyszeń charytatywnych diecezji chełmińskiej opracował sprawozdanie z akcji dobroczynnej wszystkich swych organizacji. Wynika zeń, że np. „Caritas” ze swymi 3 okręgami, 119 wydziałami parafialnymi, tworzącymi razem 356 placówek, udzieliła pomocy w naturaliach za 93.243,31 zł., a w gotówce za 28.236,32 zł. Stale wspierała 6026 rodzin, doraźnie pomogła 11.771 rodzinom; osób pojedynczych wspierano 33.643, dzieci 4.243; „Caritas” ponadto wydała ogółem 312.702 posiłków (t. zw. obiadów), wartości 58.249,02 zł.; nadto opiekowała się 4.703 chorymi i zapewniła noclegi w 5.458 wypadkach; wystarała się też o pracę dla 5.442 osób. Ogólny obrót za rok sprawozdawczy — 300.360,14 zł.

Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo, liczące 55 stowarzyszeń z 1058 członkiniami czynnymi i 4.589 wspierającymi miało na swej stałej opiece 4804 rodzin i osób samotnych. Mleka dostarczało dla przeszło 1.357 dzieci; do I-szej komunii św. przydzielano bądź całkowicie bądź częściowo 1.659 dzieci za 16.062,— zł. Śniadań i obia-

dów prywatnych względnie z instytucji stowarzyszeń wydano przeszło 160 tysięcy, a z funduszy własnych przeważnie dla dzieci — 9.020 śniadań i podwieczorków; obdarzone gwiazdką 8.719 osób, święconym — 7.821 osób.

Pomorskie Stowarzyszenie Światła posiadające obecnie cztery świetlice, skupiło w nich na dożywianiu 622 dzieci szkolnych i młodszych w wieku przedszkolnym. Oprócz zajęć kulturalnych uprawiane tam były i zajęcia praktyczne. Ogólny obrót świetlic wyniósł 60.142,63 zł.

Ogólny zatem obrót środków żywnościowych i finansowych w przytoczonych wyżej stowarzyszeniach wyniósł ponad 500.000 zł., nie licząc dużego ogromu pracy w poświęceniu dla sprawy biednych przez zarządy i członków organizacji wraz z patronującym im duchowieństwem. Cześć im za to!

Zgon najstarszego obywatela Inowrocławia

Inowrocław. W Inowrocławiu zmarł najstarszy obywatel ś. p. Wojciech Zarembe, liczący lat 102. — Zmarły urodził się na Kujawach, w jednej z wiosek w pobliżu Inowrocławia, gdzie spędził blisko 80 lat życia. Ś. p. Zarembe trudnił się rolnictwem. Doczekał się blisko 40 wnuków i prawnuków.

Przed zmianami na wyższych stanowiskach w Straży Granicznej na Pomorzu

Jak się dowiadujemy wkrótce nastąpić mają zmiany na wyższych stanowiskach w okręgu pomorskim Straży Granicznej. Inspektor okręgowy Str. Gr. w Bydgoszczy p. pułk. Dunin - Wąsowicz przechodzi na stanowisko zastępcy komendanta Głównego Policji Państwowej w Warszawie. Opróżnione po nim stanowisko inspektora okręgowego obejmuje kierownik gdyńskiego Inspektoratu Str. Gran. p. podinspektor Bac. Kierownictwo Inspektoratu gdyńskiego powierzono będzie p. komisarzowi Świdierskiemu.

Do czasu ogłoszenia odpowiednich nominacji, wyżej wymienieni oficerowie Straży Granicznej piastować będą swe nowe stanowiska w drodze delegacji.

Ameryka chce kupić Biskupin?

Jak donosi „Dziennik Poznański” głośnym wykopalskiem w Biskupinie (Wielkopolska) zainteresowały się żywo koła naukowe Ameryki Półn.; podobno wystąpiły one z propozycją kupna części odkopanej osady prastawiańskiej.

Przyjazd „Batorego”

Wczoraj o godz. 8 rano przybył z Ameryki do Gdyni polski motorowiec transatlantyczny „Batory”. Na pokładzie statku przyjechało z Ameryki 215 pasażerów i 50 pasażerów z Kopłagi. Wśród nich znajdował się m. inn. pisarz amerykański p. Bride.

Poza tym statek przywiózł 940 ton ładunku drobnicowego.

Szkola na wolnym powietrzu

Międzynarodowe odznaczenie dla szkoły w Białymstoku

Białystok (Pał). Kuratorium okręgu Szkolnego brzeskiego nadało Zarządowi Miejskiemu złoty medal przyznany szkole na wolnym powietrzu Zarządu Miejskiego w Białymstoku przez międzynarodowy kongres i międzynarodową wystawę szkół na wolnym powietrzu, w Hannoverze. Szkoła ta prowadzona jest już od kilku lat dla dzieci zagrożonych gruźlicą i fizycznie wycieńczonych, rekrutujących się przeważnie z pośród ster robotniczych i bezrobotnych.

Gen. Górecki przybędzie do Gdańska

Jak się dowiadujemy, przybędzie do Gdańska w dniu 23 bm. prezes Banku Gospodarstwa Krajowego i Federacji P. Z. O. O. generał dr. Roman Górecki. Podczas swego pobytu w Gdańsku zamierza p. generał odwiedzić kolonie wakacyjne dla dziewcząt w Domu Polskim w Sopotach oraz dla chłopców w b. koszarach w Nowym Porcie, która niebawem z powodu kończącej się wakacji szkolnych zostaną zwinęta.

Szkola Szybowcowa LOPP w Gostomiu

Następne kursy szybowcowe w Gostomiu odbędą się od 5 do 25 września i od 1 do 20 października br. Kandydaci winni podania składek do okręgu wojewódzkiego LOPP. Bliższe informacje oraz formularze zgłoszeń otrzymać można w biurze obwodów powiatowych LOPP.

Otwarcie linii kolejowej Sierpc—Brodnica we wrześniu br.

Nowe dzieło rąk i mózgów polskich

Budowa nowej linii kolejowej, biegnącej od Sierpca (woj. warszawskie) do Brodnicy na Pomorzu o długości 55,4 km zbliża się ku końcowi. Pozostają jeszcze do wykończenia roboty torowe na podejściu do Sierpca oraz nieznaczne roboty na stacjach przy budowie budynków i urządzeń stacyjnych oraz roboty zabezpieczające. Oddanie linii do użytku będzie mogło już nastąpić w końcu września br. Budowa linii Sierpc—Brodnica została zapoczątkowana w 1935 r.

Poczynając od Rypina w kierunku Brodnicy linia będzie w terenie mocno falistym, co wywołało konieczność wykonania szeregu głębokich przekopów i wysokich nasypów oraz mostów i przepustów.

W końcu roku przyszłego przewiduje się oddanie do użytku, będących w budowie, mostu przez Wisłę i łącznicy kolejowej w Płocku, przez co utworzy się nowy szlak komunikacyjny Kutno—Płock—Sierpc—Brodnica.

Nowoczesne trawlerzy naszej floty rybackiej

Codzienne raporty radiotelefonem do biura firmy

Nowe Towarzystwo Połowów Dalekomorskich „Pomorze” w Gdyni posiada dwa dużego typu trawlerzy jednakowej prawie wielkości.

Pierwszy z nich „Adam - Gdy 94” został zakupiony w Anglii. Statek „Adam” wybudowany w r. 1919 poddano modernizacji. Statek ten, zabierając 250 ton węgla może odbyć 25-dniową podróż i może zabrać z połowu przeszło 100.000 kg ryb.

Jest to statek rybacki tak zwany „trawler” czyli łowiący ryby za pomocą sieci ciągniętej. Trawler posiada mniejszą zało-

gę od t. zw. drywtera, czyli statku łowiącego ryby sieciami stawianymi. Trawler „Adam” posiada 14 osób załogi, w tym czterech rybaków polskich, jednego Duńczyka — reszta wraz z kapitanem to Holendrzy.

Wspomnieć należy o nowoczesnych urządzeniach radiotelefonu na tym trawlerze. Kapitan ma możność w każdej chwili rozmawiać z biurem Towarzystwa, komunikując o wyniku codziennych połowów i odbierając nowe polecenia. Specjalne urządzenie „echa elektrycznego” pozwalają wyszukiwać ławice śledzi na morzu.

Do rodziców, wychowawców i nauczycieli!

W najbliższych dniach wydajemy

specjalny numer szkolny

w którym znajdują się najtańsze

księgarnie
składowe mat. pisemnych
magazyny x mundurkami
sklepy x obuwem
polecane stancje, internaty i t. d.

Nasz numer z dn. 25 bm. będzie dla wszystkich najlepszym przewodnikiem **gdzie kupić**, aby jak najwięcej grosza zaoszczędzić w czasie tak bardzo związanym z wydatkami.

Upraszamy zainteresowanych kupców i właścicieli stancji, aby sami zgłaszali ogłoszenia do naszego wydawnictwa osobiście lub telefonicznie:

Jorun, Szeroka 42, tel. 29-80
Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25, tel. 22-18
Gdynia, Min. Kwiatkowskiego, tel. 15-44
Gdańsk, Kaszubski Rynek 21, tel. 214-94
Jacek, Kościuszki 1, tel. 10-04
Grudziądz, Plac 23-go Stycznia 6/10, telef. 14-42
Chojnice, Rynek 4
Lipno, „Astoria”, Kościuszki 7
Rypin, Warszawska 13, tel. 97
Brodnica, ul. Przykop 53.



— Polski Biały Krzyż Okręg Pomorski podaje do wiadomości że Sekretariat wznowił po przerwie wakacyjnej urzędowanie. Godziny urzędowania od 10 do 14-tej tel. 24-94. (Dom Społeczny).

— Sprostowanie. W uzupełnieniu wcześniejszej notatki o poświęceniu kaplicy w szpitalu na Mokrem podajemy, że w uroczystości wziął udział inspektor lek. urzędu wojew. p. dr. Jedlewski w zastępstwie naczelnika wojew. wydz. zdrowia p. dr. Krippendorfa.

— Nowe kradzieże rowerów. W ostatnich dniach zgłoszono nowe 4 wypadki kradzieży rowerów. pp. Wasikowi Wacławowi zam. przy ul. Sobieskiego 23, Fiszowi Stefanowi zam. przy ul. Lubickiej 22, Szczechowi Janowi zam. przy ul. Matejki 27 oraz Ziętarskiemu Janowi zam. przy ul. Grudziądzkiej 72.

— Karambol. Dnia 17. 8. 37 o godz. 14. na Rynku Staromiejskim tramwaj nr. 28 zawadził o samochód kierowany przez właściciela Hassa Stanisława przez co samochód doznał lekkich uszkodzeń. Wypadku w ludziach nie było.

Po szklance mleka Łysomickiego dzieci z werwą ruszają na spacer



Tadzio Krauze z pogodnym uśmiechem werwą rusza na spacer. Przedtem wypił szklankę mleka Łysomickiego.

Wpływ dobrego mleka jest wielkiej wagi w ogólnym rozwoju dziecka! W pierwszych latach dzieciństwa szczególnie oddziaływa mleko — zawierające w sobie bogactwo składników pokarmowych! Nadto, dobre mleko daje silną podstawę młodemu organizmowi, zdrowie i pogodnie usposobienie. Trzeba tylko zwrócić uwagę na jakość produktu — aby — uchowaj Boże — nie dostały się przez mleko przeróżne zarazki. Ale nad tym niewątpliwie już czuwają troskliwie matki, wiedząc, że należy dostarczyć kochanemu dziecku mleko Łysomickie. Z zamówieniem tego mleka zaplanuje pogodny wyraz na matczynej twarzy, jako, że zniknie ciągle zastanawianie się nad jego wartością. A również i z werwą ruszy na spacer pachole... Bowiemy mleko Łysomickie jest gwarantowane pod każdym względem, a mleczarnia czynna w myśl Rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej. Zamówić należy jeszcze dzisiaj, nie zwlekając — Zarząd Dóbr Łysomic, poczta Lulkowo, pod Toruniem, lub telefonicznie Ostaszewo 8. Godziennie i punktualnie — rano — bezpośrednio do kuchni dostarczone będzie w zamkniętej ściśle butelce!

Zawsze jednakowe, o nadzwyczajnym smaku.

Informator dla przyjezdnych w Toruniu

Najlepsza okazja Kupna
Chcesz dobrze i tanio zjeść i wypić idź do „Ula” — Szeroka 25. Zimne i gorące zaskaki. Piwa, wina, wódki i likiery. „UI” — to miejsce spotkań wszystkich przyjezdnych. Tel. 13-60.
Najstarsza i pierwsza Polska Centrala Optyczna Franciszek Seidler, Rynek Staromiejski 16 (obok poczty) tel. 15-74. Dostawa dla kas chorych, klinik ocznych i dla wojska.

Dzień w Toruniu

Piątek, dnia 20 sierpnia

Dzień Chorych parafii Chrystusa Króla na Mokrem

W piątek 5 bm. parafia Chrystusa Króla na Mokrem obchodziła „Dzień Chorych”. Dzień przed tym księża odwiedzali i spiewali obłożnie chorych, by przygotować ich do przyjęcia wspólnej komunii świętej w kościele parafialnym.

W piątek zaś w dniu święta-chorych już od wczesnego ranka odwożono do kościoła wszelkimi środkami lokomocji jak powozkami, samochodami i karetką pogotowia.

W kościele cherzy w liczbie około 110 umieszczonych zostali w specjalnych fotelach i leżakach. O godz. 8.30 ks. proboszcz Goga przed Najświętszym Sakramentem odprawił uroczystą Mszę świętą. W nabożeństwie wzięły udział liczne rzesze wiernych.

Podczas mszy św. chorzy, ich rodziny oraz panie z towarzystwa Wincentego a Pa-ulo przyjęły Komunię św. Poprzednio do cho-

rych i wiernych przemówił serdecznie ks. proboszcz udzielając im słów pocieszenia i nabrania sił w znoszeniu cierpień.

Cała uroczystość wywarła na chorych wielkie wrażenie. Większość z chorych przykutych do łóżka choroby blisko rok nie miała możliwości odwiedzenia świątyni Pańskiej Cherzy ze łzami w oczach uczestniczyli we wzniostym nabożeństwie.

Przez cały czas uroczystości opiekę nad chorymi sprawowały prócz członkin Stow. siostry Elżbietanki z ochronki parafialnej. Pe uroczystości chorym przygotowano śniadanie, które z wdzięcznością i zadowoleniem spożyli, dziękując paniom za serdeczną opiekę i starania.

Około południa odwiedziono chorych zpowrotem do ich domów.

Jeszcze o zawodach eliminacyjnych fryzjerów

Na wyjaśnienie St. Cechu w „Słowie Pomorskim” z dnia 20 sierpnia br. pt.: „Wyjaśnienie w sprawie konkursu fryzjerskiego” obserwatorzy zostali zmuszeni do dalszych wyjaśnień, ze względu na ostatni ustęp „o poinformowaniu się”.

Obserwatorzy nie informowali się, ze względu na to, iż było im wiadomym, że członkowie Cechu zostali powiadomieni. Jednakże obserwatorom zależało na szerszym ogółu fryzjerów samodzielnym jak i pracowników których jest naprawdę większość.

Również obserw. wiadomym jest, że zawody nie odbyły się w ramach ściśle cechowym gdyż brał udział 1 czeladnik, tymsamem niezrzeszony w Cechu jak również w porozumieniu z Izba Rzemieślnicza, która

reprezentuje całe rzemiosło a nie tylko członków Cechu. Zatem nieudane zawody można by przypisać St. Cechów na których ciążył obowiązek zorganizowania w szerszym zakresie.

Obserwatorem zależało na tym, by przez udział wszystkich fryzjerów w konkursie przyczynić się w dużej mierze do propagandy sztuki fryzjerskiej na Pomorzu.

Po obecnym wyjaśnieniu z naszej strony uważamy iż krytyka nasza była zdrowa i nie odbiła się bez echa i jesteśmy przeświadczeni iż w przyszłości podobnych żalów nie będzie.

Na tym wyjaśnieniu sprawę uważamy za skończoną — bez dalszych komentarzy.

Obserwatorzy.

Regaty wioślarskie w Toruniu

Niedzielne regaty wioślarskie w porcie drzewnym w Toruniu odbędą się pod protektoratem pana wojewody pomorskiego Raczkiewicza i pana generała W. Thommée.

Pierwsze te regaty w porcie drzewnym zapowiadają się bardzo interesująco. Dotychczas zgłoszono do zawodów 35 osad (135 wioślarzy). Udział biorą

kluby wioślarskie z Płocka, Bydgoszczy, Chełmży, Kruszwicy, Włocławka, Grudziądza i oczywiście Torunia. Oczekiwane są zgłoszenia klubów z Warszawy, Poznania, Krakowa i Wilna.

Program obejmuje 13 biegów.

Dojazd do miejsca regat autobusami i statkami.

Bronił dzielnie i... zasłużył na 6 mies. więzienia

P. Czesław Rutecki choć nie był z zawodu strażnikiem okazał przy pożarze posesji Zimniewiczza we Wrzosach w dniu 12 lipca br. tak dzielną odwagę iż zwrócił tym uwagę wszystkich. Po ugaszeniu przybiegła zdyszana mieszkanka tego domu Kreczmanowa nie obecna przy pożarze i widząc powyrzucane swe rzeczy z mieszkania, poczęła szperać w sienniku. Po chwili poczęła krzyczeć i lamentować — oświadczając iż zginęły jej zasoby na czarną godzinę w sumie 400 zł. przechowywane w sienniku. Wobec tego iż przygodni strażnicy byli jeszcze obecni przy zgłiszczach, znajdujący się tam policjant począł indagować poszczególnie osoby.

Ponieważ podejrzenie „padło w pierw-

szym rzędzie na Ruteckiego, który mimo wydobytających się płomieni, nieustraszenie parł do wewnątrz, wyrzucając łatwopalne przedmioty zapytany czy nie widział pieniędzy oświadczył że nie, oburzając się na te podejrzenia. Mimo tak solennych tłumaczeń, policjant jak niewierny Tomasz przeprowadził rewizję osobistą i o zgrozo! w kieszeni dzielnego i nieustraszonego obrońcy cudzego mienia znalazł zaginioną sumę. Zamiast pochwały za dzielną postawę w obliczu tak niebezpiecznego żywiołu jakim jest ogień, znalazł się nasz bohater na ławie oskarżonych, a sąd w dowód uznania jego dzielnego czynu skazał go na 6 m. więzienia.

Uczeń szkolny z Torunia uległ wypadkowi samochodowemu pod Środą

Na szosie pomiędzy Środą a Jarocinem, samochód z czeskim znakiem rejestracyjnym, prowadzony przez inż. Vladimira Jedlicka z Pragi, na skutek peknienia opony, wpadł do rowu, potrącając przy tym przejeżdżającego rowerem ucznia szkolnego z Torunia, Jerzego Kostrzewskiego, któremu złamał nogę. Ofiarę wypadku umieszczono w szpitalu śródmiejskim. Inż. i jego żona wyszli z wypadku bez szwanku.

Śmierć przez zatrucie

Grabowska Stanisława, zam. w Toruniu przy ul. Mickiewicza 93 zgłosiła, iż dnia 19 bm. o godz. 7-ej zachorowała nagle Rozalia Kazanowicz, lat 40, mężatka, zam. w Toruniu przy ul. Mickiewicza 95. Nieszczęśliwa ofiara przewieziona do szpitala na Mokrem o godz. 8-mej zmarła. Kazanowiczowa zmarła wśród objawów zatrucia. Sekcja zwłok, wykaze przyczynę tajemniczego zatrucia.

Ze sportu

„UNIA” TCZEW — „T. K. S. 29”.

Sportowcy toruńscy w napięciu oczekują niedzieli 22 bm. W dniu tym rozegrają na boisku miejskim o godz. 16.30 zawody w piłkę nożną o mistrzostwo Pomorza drużyny Unia tczewska i miejscowy T. K. S. Unia cieszy się na Pomorzu opinią bardzo dobrej drużyny, tylko wskutek przysłowiowego pecha znajduje się w tabeli w środku, zamiast na czele. T. K. S., który do niedzielnej rozgrywki bardzo pilnie się przygotował, będzie się starał przeciwnikowi swemu odebrać dwa cenne punkty. O atrakcyjności niedzielnego meczu również świadczyć może to, że zostanie on nakręcony na wąsko-taśmowy film dla celów klubowych. Przedmecz o godz. 12.30 Jedność II — T. K. S. III o mistrzostwo klasy C. O godz. 14.30 rozegra II drużyna T. K. S. zawody o mistrzostwo klasy B z silną drużyną Zw. Rezerw. z Mniszka, kandydata do A-klasy.

Z ratustowej wieży



O drobne warsztaty...

Zepsuł ci się kurek od kranu. Woda leci... Zanim przyjdzie ślusarz, upływają godziny, długie godziny. Żle funkcjonuje kontakt elektryczny — nie możesz się doprosić ani dozwonić po montera. Złamała się poręcz u krzesła — na pomoc ze strony stolarza czekasz wiele dni, a broń Boże dasz krzesło do naprawy, to musisz się o nie wiele razy upominać, aż wreszcie otrzymasz je z powrotem wraz z odpowiednią:

— Takie coś... nie oplaci się z tym paprać...

A tymczasem do drzwi puka zabiedzony, chudy, często głodny rzemieślnik i pyta:

— Może się coś popsuło, może naprawić, odrutować, sbeblować?

Niestety trafia zawsze wtedy, gdy nic się nie zepsuło, nic się nie stłukło i nic się nie złamało.

Zestawienie tych dwóch obrazków wygląda wprost tragicznie. Z jednej strony lekceważenie pracy, z drugiej — jej rozpaczliwy brak.

Wiem gdzie leży przyczyna.

W braku środków na założenie małych warsztatów, gdzie złamana poręcz lub zepsuty przedmiot byłoby witane tak samo radośnie, jak zamówienie na luksusowy salon w wytwornym magazynie mebli.

Wówczas ci, którzy dziś lekceważą drobne roboty, przełękliby się konkurencji i... nauczyliby się punktualności bo nic tak nie wpływa na wyścig pracy, jak właśnie konkurencja...

KARR.

SPRAWY ORBISU

Wszyscy do Warszawy na zawody lekko - atletyczne 21 — 22 sierpnia. Przejazd w obie strony zł. 10,20.

Bilety w Orbisie, Toruń, ul. Szeroka 1-3.

KALENDARZYK

Piątek, 20. 8. — Bernarda
Sobota, 21. 8. — Joanny
Niedziela, 22. 8. — Jacka

STAN WODY W WISŁE

Stan wody w Wisłę z dnia 19. 8.: Kraków — 2,03 (1,99); Zawichost — 2,08 (1,88); Warszawa — 0,70 (0,71); Plock — 2,34 (2,08); Toruń — 0,18 (0,22); Fordon — 0,24 (0,22); Chełmno — 0,09 (0,05); Grudziądz — 0,24 (0,18); Korzeniewo — 0,38 (0,30); Piekło — 0,30 (0,35); Tczew — 0,43 (0,52); Einlage — 2,20 (2,22); Schiewenhorst — 2,50 (2,44).

Temperatura wody w Wisłę 15,5 (15,2). Uwaga. Liczby w nawiasach oznaczają stan z dnia poprzedniego.

DIŻUR APTEK

W śródmieściu „pod Oriem” — Stary Rynek. Na Bydgoskim „św. Anny” — ul. Mickiewicza. Na Mokrem „pod Łabędziem” — ul. Kościuszki. Na Jakubskim „Nadwiślańska” — ul. Lubicka.

KINA

ARIA — „Rozwód z przeszkodami” i „Rok 2000” (ostatni raz)
AS — „Jej wysokość tańczy walca”
MARS — „Zabronione szczęście”
ŚWIT — „Variete”.

TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ
REPERTUAR TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

Piątek 20. 8. „Azais” — godz. 20-ta.
Sobota 21. 8. „Papa” — godz. 20-ta.
Niedziela 22. 8. „Azais” — godz. 16-ta.
„Papa” — godz. 20-ta

„PAPA” W SOBOTE I NIEDZIELE Z JUNOSZĄ - STĘPOWSKIM

Najbliższe przedstawienie „Papy” z gościnnymi występami p. Kazimierza Junczy Stepowskiego odbędą się w Teatrze Ziemi Pomorskiej w sobotę i niedzielę dnia 21 i 22 bm. o godz. 20-tej.

Naszemu gościowi dzielnie sekunduja czołowe siły zespołu Teatru Ziemi Pomorskiej w osobach pp: Łukowskiej, Ippoldtówny, Korowicz, Małkowskiej, Cybulskiej, Itcewicz, Cybulskiego Surzyńskiego, Piekarskiego i in.
Reżyseria p. Piekarskiego dekoracje p. Małkowskiego.
Ceny miejsc od gr. 35 do zł. 3,-

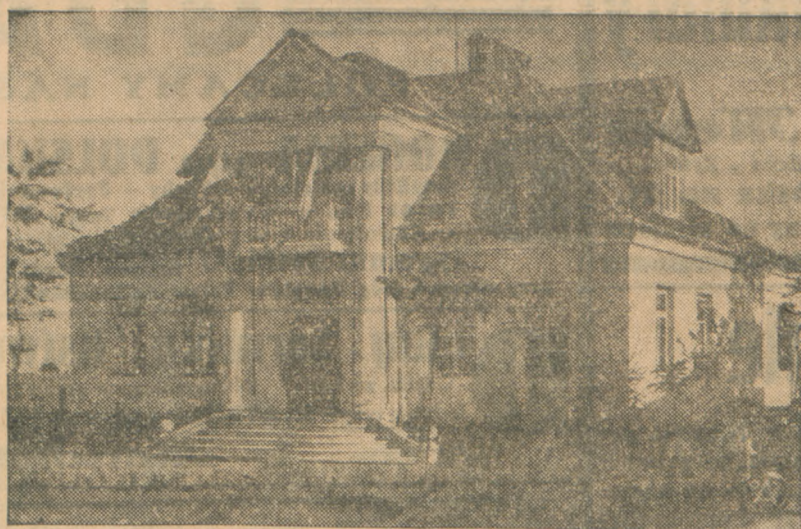
Ulgi w podatku gruntowym

dlą dotkniętych klęską mszycy burak. i grochowej

Na podstawie pisma Izby Skarbowej w Grudziądzu z dnia 5 sierpnia 1937 r. Nr. II. 26/1/406/37, Pomorska Izba Rolnicza zawiadamia, że klęska mszycy burakowej lub grochowej stanowi klęską żywiołową w rozumieniu § 114 rozp. Min. Skarbu z dnia 31. 3. 1937 r. (Dz. U. R. P. nr 32 poz. 250). Poszkodowani zatem tą klęską płatnicy mogą uzyskać ulgi w państwowym podatku gruntowym na zasadzie postanowień § 116 powołanego wyżej rozporządzenia na skutek indywidualnych próśb, wnoszonych do właściwych urzędów skarbowych

Ponadto Izba Skarbowa nadmieniam, że płatnicy, poszkodowani omawianymi wyżej klęskami, mogą również uzyskać ew. ulgi w państwowym podatku dochodowym za rok 1937 na zasadzie postanowień art. 38 ust. 2 ustawy o państw. podatku dochod. i to również na skutek indywidualnych próśb.

Dom ludowy w Królowej Woli



W miejscowości Królowa Wola pod Spałą, staraniem szeregu organizacji społecznych wybudowano Dom Ludowy im. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. dr. Ignacego Mościckiego. W Domu tym znajduje się czytelnia, biblioteka, teatr, kino i biura.

Wszystkie szkoły mogą otrzymać broszurę o radiofonii szkolnej

Podajemy do wiadomości szkół powszechnych, że Polskie Radio wydaje w tym roku broszurkę, zawierającą szczegółowy program audycji szkolnych na nadchodzący rok szkolny.

Każda szkoła powszechna, posiadająca odbiornik radiowy może otrzymać bezpłatnie jedną taką broszurę. Do wszystkich tych szkół, które zainstalowały u siebie radio przed 1 stycznia 1936 r. Polskie Radio wyśle broszurę przed końcem bieżącego miesiąca, gdyż posiada ich adresy — natomiast wszystkie szkoły które nabyły odbiorniki po 1 stycznia 1936 r. otrzymają broszurę dopiero po przystąpieniu do Polskiego Radia swych adresów.

Prosimy więc wszystkie szkoły powszechne, które zainstalowały u siebie radio po 1 stycznia 1936 r. o przystąpieniu do Polskiego Radia w Warszawie, Mazowiecka 5, najpóźniej do 25 bm., celem otrzymania bezpłatnej broszury o radiofonii szkolnej.

Oburzający napad nocny w Swiekatowie

Jednej z ub. nocy do mieszkania rolnika H. Jeszkego na wybudowaniu wtargnęło przez okno kilku opryszków którzy poczęli z miejsca bić siekaczem od ziemia ków spokojnie śpiących domowników. Na krzyk siostry gospodarz ten się przebudził i chciał przyjąć jej z pomocą. Natychmiast jednak bandyci wpadli w ciemności na niego, bijąc go owym siekaczem jak popadło, masakrując go formalnie. Wreszcie syci krwawego swego dzieła uszli nierozpoznani. Dotkliwie pobitego i okaleczonego Jeszkego trzeba było natychmiast przewieźć do lekarza. Zjście to wywołało ogromne oburzenie wśród mieszkańców całej wioski.

Programy radiowe

Piątek, dnia 20 sierpnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstaje z orze”. 6.15 Gimnastyka. 6.35 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. 12.25 Orkiestra Marynarki Wojennej pod dyr. Aleksandra Dulina. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Rozmowa z chorymi ks. Kapelana Michała Rekas. 16.15 Pieśni węgierskie wykona Margit Szirmai-Seeman. 16.45 „Stary i nowy Lublin” — reportaż Michalina Grekowi. 17.00 Koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Warszawskiej. 17.50 Posażacz bakterij w gospodarstwie natury — odczyt wygł. dr. Tadeusz Dominik. 18.00 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stepowski. 18.15 Pogadanka konkursowa. 19.20 Lekkie wiązanki (płyty). 19.05 Pogadanka aktualna. 19.00 Recital śpiewaczy Bedo Karrisoo — tenor. 19.50 Jan Sibelius (płyty). 19.50 Wiadomości sport. 20.00 „Wczoraj i dziś” — koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. W przerwie o godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.45 „Dni powszednie państwa Kowalskich” — powieść mówiona Marii Kuncewiczowej (wznowienie). 22.00 Koncert w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Czesława Lewickiego. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

12.15—12.25 Wiadomości gospodarcze. 13.00—14.05 Muzyka lekka (płyty). 15.00 Zespoły i soliści (płyty). 15.40 Wiadomości z Pomorza. 18.00—18.15 Biegami dołnej Wisły — felieton wygł. Marian Ruciński. 18.15 Z utworów Stanisława Moniuszki (płyty). 18.45 Wiadomości z sportowe z Pomorza. 19.30 Jan Sibelius — płyty z Warszawy. 23.—23.30 Tańce i piosenki (płyty).

Sobota, dnia 21 sierpnia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstaje z orze”. 6.15 Gimnastyka. 6.35 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Aktualna pogadanka rolnicza. 12.25 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Klubu Mandolinistów „Sempere Vivo”. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 16.30 „Od poranka do wieczora” — Koncert Orkiestry pod dyr. Adama Hermana. 17.30 Koncert solistów. 17.50 Nowy rezerwat w Beskidzie Niskim — pogadanka, wygł. Stanisław Kaszycki. 18.10 Program na jutro. 18.15 Melodie tyrolskie (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Muzyka lekka w wykonaniu Wojskowej Orkiestry Reprezentacyjnej pod dyr. kpt. M. Chmiel. 19.40 Transmisja fragmentów międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych Polska — Niemcy. 20.00 Audycja dla Polaków za granicą: Młodzież polska z zagranicy na obiedzie — w opracowaniu Ireny Gronowicz. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Nowiny Isbn” — prof. Jan Kłoska. 21.05 „Tydzień gór” — góralskie zespoły orkiestrowe i śpiewacze przed mikrofonem P. R. w Wisła. 21.45 Nowości literackie omówił Kazimierz Czachowski. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA

12.15 Aktualna pogadanka rolnicza (z Warszawy). 13.00 Koncert solistów (płyty). 15.00 Pogadanka muzyczna (płyty z płytą). 15.40 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Morze i Pomorze w literaturze pięknej. „Wisłana fala” — recytacja urywków z „Flisa” Sebastiana Klonowicza, z „Wisły” — Stefana Żeromskiego. „Do Wisły” Wincentego Pola. 18.10 Tito Schipa i Beniamino Gigli (płyty). 18.35 Nasz program. 18.45 Wiadomości sportowe z Pomorza. 23.00 Tańce i piosenki (płyty).

WAŻNIEJSZE AUDYJCJE ROZGŁOSIENI POMORSKIEJ

W piątek, 20 sierpnia o godz. 12.25—12.30 Rozgłoszenia Pomorska transmitowane będą z Gdyni Koncert Orkiestry Marynarki Wojennej pod dyr. kpt. Aleksandra Dulina. W programie Rossiniego uwert. „Sroka zlodziejka”. Verdiego, Nedbała, walc z opt. „Polska krew”.

W tym samym dniu o godz. 18.00 również w programie ogólnopolskim nadany zostanie z Ciechocinka Koncert w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Józefa Ozimifskiego. W programie utwory kompozytorów polskich: Moniuszki, Paderewskiego, Noskowskiego, Namysłowskiego i Młynarskiego.

W sobotę, 21 sierpnia o godz. 15.00—18.10 w audycji „Morze i Pomorze w literaturze pięknej” usłyszymy recytacje urywków „Flisa” Sebastiana Klonowicza z „Wisły” Stefana Żeromskiego, „Do Wisły” — Wincentego Pola.

Nauczyciele - Pomorzenie na Polesie

Przed kilku dniami wyjechała z Pomorza kadra młodych nauczycieli na stanowiska nauczycielskie. Od jednego z nich otrzymujemy list, który podajemy poniżej:

Wzorem lat ubiegłych kuratorium poleskie urządziło w Pińsku kurs dla kandydatów nauczycielskich, przydzielonych z Pomorza, Poznańskiego i Śląska oraz z województw południowych do pracy na Polesiu. Na kurs przybyło dotychczas około 200 bezrobotnych absolwentów seminariów nauczycielskich.

Program kursu obejmuje mnóstwo wiadomości natury ogólnej z zakresu przysposobienia zawodowego przede wszystkim zaś ma na celu zapoznanie przyszłych pracowników oświatowych i społecznych z nowym terenem, warunkami pracy, sposobami podejścia do ludności miejscowej, wybrania odpowiednich form pracy itd. Wykładowcami są doskonale zapoznani z pracą na kresach inspektorzy poleskich obwodów szkolnych oraz delegaci kuratorium.

Kurs zorganizowany jest wzorowo zarówno pod względem pedagogicznym jak i pod względem natury gospodarczej, administracyjnej (wzorowe zakwaterowanie i wyżywienie) co na przybyszach z zachodnich rubieży wywiera wrażenie jak najlepsze.

Otoczenie miasta, znajdujące się w samym sercu bagien poleskich, nie

ogarnione bezbrzeżne równiny łąk, bagien i pastwisk, pozwala się wczuć nauczycielom w atmosferę tej specjalnej krainy Polski, gdzie życie zda się być w uśpieniu.

Niektórych wprawdzie opanowuje zniechęcenie i strach przed jutrem.

większość jednak o przyszłej pracy marzy z odwagą.

Kurs potrwa do dnia 28. bm. po czym młodzież nauczycielska rozejdzie się po powiatach i gminach Polesia, by kontynuować pracę dla Polski.

T. K.

Studenci Katolickiego Uniwersytetu nie wzięli udziału w manifestacji endeckiej

Zamość. W Zamościu w manifestacjach partyjnych, urządzonych przez Stronnictwo Narodowe w dn. 15. bm., wzięli udział tamt. studenci, studiujący na różnych wyższych uczelniach.

Zauważono, że nie brali udziału studenci Lubelskiego Katolickiego Uniwersytetu, których wielu przebywa w Zamościu.

Precz z bibułą „folksfrontową”!

Odebranie debitu pismom komunizującym

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odebrało debit pocztowy licznym czasopismom i broszurom komunistycznym i „folksfrontowym”, wydawanym za granicą.

Między zakazanymi w Polsce drukami znajduje się pisma z Paryża, Moskwy, Mińska, Barcelony, Madrytu, Antwerpii, Brooklina i Strasburga.

Dnia 18 sierpnia 1937 r., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł nasz nieodżałowany Kolega

Antoni Klemens

właściciel apteki „pod Lwem” w Toruniu

„Cześć Jego pamięci!”

Towarzystwo właścicieli aptek w Toruniu.

5611

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 19 sierpnia 1937 r.

Dewizy

Belgia 89,50—89,48—89,12; Berlin 212,64—212,97—212,11; Amsterdam 292,10—292,82—291,38; Gdańsk 100,20—99,80; Kopenhaga 117,90—118,19—117,61; Londyn 26,42—26,49—26,35; Nowy Jork czek 5,29—5,30 i ówier — 5,27 trzy czwarte; kabel 5,29 jedna osma — 5,30 trzy osmy — 5,27 siedem osmych Oslo 132,75—133,08—132,42; Paryż 19,82—19,93; Paryż 18,44—18,49—18,39; Sztokholm 136,25—136,58—135,92; Zurych 121,60—121,90—121,30; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,98—27,78; Helsinki 11,67—11,70—11,64; Tel Aviv 26,25—26,11; Montreal 5,28 trzy czwarte — 5,30 — 5,27 i pół.

Tendencja mocniejsza.

Waluty

Belgi belgijskie 89,48—89,05; dolary amerykańskie 5,29 i pół — 5,27; kanadyjskie 5,29 — 5,26 i pół; floreny holenderskie 292,82—291,10; franki francuskie 19,82—19,81; franki szwajcarskie 121,90—121,10; funty angielskie 26,49—26,35; guldeny gd. 100,20—99,80; korony czeskie 17,50—16,80; korony duńskie 118,19—117,35; korony norweskie 133,08—132,10; korony szwedzkie 136,58—135,60; hry w. 24,40—23,60; marki fińskie 11,70—11,20; marki niemieckie 137,00—133,00; szylingi austriackie 99,00—98,50; marki niemieckie srebrne 149,00—145,00; Tel Aviv 26,25—26,06.

Akcie.

Bank Polski 104,00; Lilpop 50,00; Ostrowiec 26,00; Starachowice 31,95—31,00.

Tendencja nieco słabsza.

Papierzy

4 i pół proc. wewnętrzna 57,00—57,25; 3 proc. pożyczka inwestycyjna 1 emisja 69,13 serie 82,25 — 2 emisja 68,00 serie 82,25; 4 proc. poz. prem. dolarowa 39,50; 4 proc. konsolidacyjna 58,25—58,50; 8 proc. przem. pol. 70,00; 8 proc. ziemskie dol. kupon 23,46; 4 i pół proc. ziemskie seria 5-ta 56,63—56,75; 5 proc. Warszawa 1938 r. 88,25—82,75—83,00; 5 proc. Kalisza 52,50; 5 proc. Łódź Nowe 56,13. Tendencja dla pożyczek niejednoznaczna dla listów mocniejsza.

NOTOWANIA GIEŁDY ZBOZOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 19 sierpnia 1937 r.

Zboża
Zyto 22,75—23,00 — stałe; pszenica 30,00—30,50 — stałe; owoce 18,50—19,00; jęczmień browarowy 19,50—20,00; jęczmień 114—115 f. h. 17,50—17,75.

Przetwory młynarskie

Mąka żytnia gatunek I 0—85 procentowa w. w. 39,50—34,00; mąka żytnia razowa 0—95 procentowa w. w. 29,00—30,00; mąka pszenna gatunek IA wyściągowa 0—85 procentowa w. w. 44,25—45,75; mąka pszenna razowa 0—95 procent w. w. 38,00—39,00; otręby żytnie z przemiału standardowego 17,00—17,25; otręby pszenne mialkie z przemiału standardowego 18,00—18,25; otręby pszenne średnie z przemiału standardowego 18,00—18,25; otręby pszenne grube z przemiału standardowego 18,50—18,75; otręby jęczmieńne 16,00—16,50; kasza jęczmieńna krajana w. w. 30,00—31,00; kasza jęczmieńna pęczak w. w. 30,00—31,00; kasza jęczmieńna perłowa w. w. 42,00—43,00.

Artykuły strączkowe

Groch Wiktorja 23,00—25,00; groch Polgera 22,00—24,00; polny 21,00—22,00.

Nasiona

Rzepak zimowy bez worka 57,00—59,00; rzepak zimowy bez worka 51,00—53,00; mak niebieski 68,00—70,00; gorczyca 36,00—38,00.

Artykuły pastewne

Makuch lniany 24,75—25,25; makuch rzepakowy 20,00—20,50; makuch stoncznikowy od 40 do 42 procentowy 25,00—25,50; sruł soja 26,50—27,00; sruł żytnia prasowana 4,75—5,25; siano nadnoteczkie luzem 7,50—8,00; siano nadnoteczkie prasowane 8,25—8,75.

Ogólne usposobienie: stałsze.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOZOWA

z dnia 19 sierpnia 1937 r.

Zboże. Ceny transakcyjne: żyto nowe zdane do przemiału 75 ton 23,25. Ceny orientacyjne owoce nowo 18,25—19,00 — stałe. Rzeczka bez zmiany.

Ogólne usposobienie: spokojne.

Obroty: Ogólny obrót 3461 ton: żyta 1383; pszenicy 462; jęczmień 443; owoce 125.

Pomnik Matki Boskiej w Inowrocławiu

W Inowrocławiu u zbiegu ulic Opatrzności i Karola Marcinkowskiego kończy się obecnie budowę pomnika Matki Boskiej. Prace rzeźbiarskie wykonuje znany artysta rzeźbiarz Piotr Triebler z Bydgoszczy.

Tydzień obrony przeciwpożarowej

W okresie od dnia 5—12 września br. Związek Straży Pożarnych R. P. urządził na obszarze całego państwa tydzień propagandy pożarnictwa p. n. „Tydzień obrony przeciwpożarowej Państwa”. Będzie to pierwsza tego rodzaju wielka ogólnopolska manifestacja, mająca na celu przede wszystkim spotęgowanie zainteresowania szerokich mas społeczeństwa niezwykle ważnymi zadaniami, jakie spoczywają na straży pożarnej, zarówno w czasie pokoju, jak i w obronie przeciwlotniczej.

„Święto Winobrania” w Zaleszczykach

Został już całkowicie ustalony program „Święta Winobrania”, które odbędą się w Zaleszczykach pomiędzy 16—30 września br.

Program ten przedstawia się, jak następuje: 16 września — otwarcie 3 wystaw: wystawy owoców, przemysłu ludowego i krajoznawstwa podolskiego. Dnia 17 września — spływ kajakowy zorganizowany przez Polski Związek Kajakowy, 18 — zawody pływackie i kajakowe, 19 — dożynki w Zaleszczykach, 20—21 — wycieczki na teren powiatu czortkowskiego i buczackiego, 22 — pokaz tańców ludowych i występy chórów, 23—24 — wycieczki na teren powiatu borszczowskiego, 25 — „Noc nad Dniestrem”, 26 — dożynki w Czortkowie, 27—28 — zawody konne organizowane przez Podolski Klub Jeździecki i 29—30 września — zakończenie obchodu „Święta Winobrania” oraz zwiedzanie miast i winnic.

Zdać wszędzie.
HAJINA
Nr. 2
IDEALNIE
pielegnuje
Cere...
usuwa ZMARSZCZKI

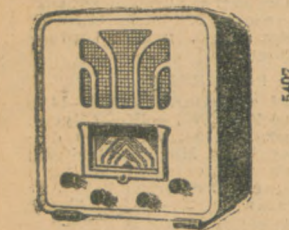
TORUN
Rowery
męskie i damskie, gwarantowane, po cenach zniżonych na dogodnych warunkach poleca „ELEKTRA”
Toruń, Chelmińska 4.
2906Ck

Zamiana mebli!
Nowość! Nowych mebli, pokojów lub pojedynczych, dostarczam a odbieram używane jako wpłatę.
Toruń — Prosta 5.
Spamiętał 4580C

Lakiery
pokosty, farby, pondzle, tapety, listwy, borty, gwarantowane, tanio u T. Rzyżakowskiego, Toruń, Szeroka 43, tel. 1923.
5187Ck

Uczciwa
pracowita, czysta, potrzebna. Adres wskaże „Dzień Pomorza” Toruń. 5608Ck

Na nowy rok szkolny
MUNDURKI i płaszcze szkolne
najtaniej 5527
A. ZIELINSKI
Toruń, ul. Różana 4 przy Łuku Cezara
Kredyt na asygnaty.



Radia nowe i okazyste. Specjalność! detektory z głośnikami na dogodne spłaty poleca
ZAKŁAD MECHANICZNY K. Tułodziecki
Toruń, Małe Garbary 9, telefon 1702.

Wszyscy wiedzą, że
MEBLE
wszelkiego rodzaju najtaniej kupujesz w firmie
B. Włodarczyk
Toruń, Prosta 5. 4588C

Toruńska pilnikarnia
nacina stępione pilniki każdego rodzaju, ceny przystępne. Hoffmann, mistrz pilnikarski, Toruń, Piekary 27, tel. 1638. 5434Ck

Najlepsze okulary

poleca
Oskar Meyer
właśc.: Jasińska i Zeller.
Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 21.
Najstarszy zakład optyczny na miejscu

Ogłoszenie

Ubezpieczalnia Społeczna w Tczewie podaje do wiadomości ubezpieczonych, że z dniem 10 sierpnia 1937 r. podzieliła miasta na następujące rejony lekarskie (lekarzy domowych):

Miasto	Tczew	— 4 rejony
„	Pelplin	— 2 „
„	Starogard	— 3 „
„	Chojnice	— 2 „
„	Tuchola	— 2 „
„	Świecie	— 2 „

Właściwy lekarz domowy będzie udzielał pomocy lekarskiej w każdym z rejonów, który został przydzielony wyłącznie danemu lekarzowi domowemu. Szczegółowy spis ulic, należących do rejonów, adresy i godziny przyjęć lekarzy domowych zostaną podane do wiadomości ubezpieczonych dodatkowo przez plakaty.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Tczewie

Zlecenie Nr. 475/IX. (5616)
PRZETARG PUBLICZNY
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w nr. 188 z dnia 18 sierpnia br. przetarg publiczny na przebudowę dworca Toruń-Miasto. Termin wnoszenia ofert upływa dnia 28 sierpnia 1937 r. o godz. 12-ej.

GDYNIA

Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach znany ze swej dobrotliwej naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastrica — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 2273. Biuro sprzedaży betonu Adamas. Poszukujemy reprezentantów. Oddział Toruń, ul. Mostowa, II, tel. 2605. — Bydgoszcz, Archt. P. Waszrow, ul. Długa 22, telef. 3413. 3557

Pianino

w bardzo dobrym stanie tanio sprzedam — Adres wskaże „Gazeta Morska Ilustr.” 5511M

LITOZYT

Szlachetne TYNKI wodoodporne. Sztuczny kamień. Żwirny marmurowe, porfirowe, granitowe. Materiały do TERRAZZA. 5180

Przedstawiciel w Gdyni
Św. Jańska 49, tel. 20-49.



Wartość Pańskiego domu wzrośnie jeśli

otynkuje go Pan szlachetną wyprawą fasadową najwyższej klasy „LITOZYT”. Wzory tynków przedstawia Stan. Kowalski. upraw. bud. Św. Jańska 49, I. p., telef. 20-49. 5180M

Rzadka okazja!

Ładne, słoneczne pokoje meblowane dla osób pojedynczych, lub też dla dwóch osób z utrzymaniem lub bez, b. tanio do przedzierżawienia. Orłowo Morskie, Miodowa 19. 5257M

Działki budowlane nad morzem

Plan parcelacyjny zatwierdzony.

Cena od 3.- zł za metr²

Planiki oraz informacje Gdynia, tel. 33-46

Bigott i Welter
Pierwoszyno, Gdynia

Przywłaszczenie może nastąpić. 4272Mk

GDANSK

POLECAMY NASTĘPUJĄCE FIRMY:

DROGERIA jedyne POLSKA
Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria.
Foto: Film — Wywoływanie Telefon 22813
— Kopiowanie 2 razy dziennie 16
Zygmunt Buliński Kassub. Markt 1a.
przy dworcu (róg Danziger Privat-Actien-Bank).

Dukty, fornierę, listwy
Wielki wybór! Nieograniczona sprawność
Jedynie tylko **Brotbänkengasse 37**
4145Gd **Marschall**

Baczność Rodacy! Dońrze i tanio kupuje się w firmie
Pierwszorzędna konfekcja damska i męska oraz wszelkie towary białe i wełniane.
Zakup na najkorzystniejszych warunkach **na raty**. Zamówienia też **na miarę**. Klientela na stałych posadach otrzymuje rabat specjalny.
Rodaków zaprasza wł.: **W. Kiersch** 9550

Narzędzia ogrodnicze oraz wszelkie artykuły gospodarcze
Rudolph Mischke
Gdańsk, właśc. Otto Dubke, Langgasse 5.

ZELÓWKI GOLIATOWE
Pozwólnej wytrzymałości — Chemios. farbami
Zakład wulkanizacyjny obuwia gumowego.
Warsztat obuwia na miarę i reparacyjny.
właśc. **W. Müzyk**
Müllers Goliath-Sohlerel II, Damm 17. tel. 5959

BEKLEIDUNGS und KREDITHAUS
Gdańsk, Hundegasse 80, I. p.
oraz wszelkie towary białe i wełniane.
Klientela na stałych posadach otrzymuje rabat specjalny.
Rodaków zaprasza wł.: **W. Kiersch** 9550

INDRA SOPOTY

Dyrekcja Louis Ernst

Kabaret Pałac taneczny Bar
Codziennie wielki program sierpniowy
x Wico Sabbri
i jeszcze innymi atrakcjami.
Kapela **Max John** 3951



Ubikacje biurowe

przy ul. Szerokiej 32, I. piętro
3 pokoje z przynależnościami
wynajmę od 1. IX. br. 5609
Wiad. B. Templin, skład Kawy.

Ostrzeżenie!

Dyrekcja Miejskich Zakładów Gazowni, Elektrowni i Wodociągów w Wejherowie ostrzega P. T. mieszkańców osiedla Śmiechowo, położonego po stronie półn. od toru kolejowego, przed zamiarem zelektryfikowania tego osiedla przez Elektrownię w Bolszewie i przyłączeniem ich posesyj do swej sieci elektrycznej, gdyż może ich to narazić na pewne straty materialne, gdyż wymieniona elektrownia do tego żadnych praw nie posiada, co zostało stwierdzone decyzją Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego z dnia 26 lutego 1936 r. Nr. H-E-8/1 oraz na odwołanie się od tej decyzji decyzją p. Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 23 czerwca 1936 r. Nr. E. VI. 1/5/36. — Komunikujemy równocześnie, że Zarząd Miejski m. Wejherowa wniosł do Pana Ministra Przemysłu i Handlu w Warszawie na zasadzie art. 11 ustawy elektrycznej z dnia 21 marca 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 17/35 poz. 98) o nadanie miastu Wejherowu uprawnienia rządowego na zelektryfikowanie tego osiedla, co niewątpliwie będzie przez tut. Zakłady Miejskie uskutecznione jesienią roku bieżącego. — Nadmieniamy poza tym, że w związku z rozszerzeniem granic administracyjnych miasta Wejherowa i projektowanym wcieleniem tego osiedla do miasta, Zarząd Miejski m. Wejherowa, jako zainteresowana przyszła władza administracyjna tego osiedla, zmuszony jest do przeciwdziałania wszelkimi prawnymi środkami w bezprawnym zamiarze elektryfikowania tego przyległego miejskiego terenu przez czynniki do tego niepowołane i nieuprawnione. (5616)

Za Burmistrza
(—) **W. Strzelczyk**,
Dyrektor Gazowni, Elektrowni i Wodociągów.



— Czy zamknąłem kran od wody w łazience, czy też nie?

Potrzebna ekspedientka rzeźnicza. Gdynia 3, Kępa Okwawska 58. 5615M

TCZEW
Dziewczynie
lepszą, poza miejscową, do wszystkiego, zdrową, uczciwą, z skromnym gotowaniem, praniem, praniem do 2 osób i rocznego dziecka poszukuję. Wynagrodzenie 20 zł. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Adm. „Dnia Tczewskiego II.” w Tczewie. 5601

Chiromantka
Grafologini z Wiednia przepowiada, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Przyjmuje także w niedzielę i święta. Tczew, ul. Szopena 34, parter lewo, ceny niskie. 5525Tk

GDANSK
Oddam
na własność silnego i zdrowego dwumiesięcznego chłopca. Zgłoszenia pod nr. 1471 do „Gazety Gdańskiej”. 5587Gd

Zgubioną legitymację szkolną, wystawioną przez Macierz Szkolną w Gdańsku, na nazwisko Leib Monk, unieważnia się. 5617Gdk

REKLAMA DZWIGNIA HANDLU!

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:
W ekspedycji miejscowych agencji 2.00 zł
Z odnośnikiem do domu 2.20 zł
Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2.40 zł
Pod opaską 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1.75 gd
Zagranicą 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeskody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 58.

BYDGOSZCZ
Rower
damski, męski na sprzedaż. Bydgoszcz, ul. Sobieskiego 9, miesz. 6. 5618B

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 1-lamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.	
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.	
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższe.	
Komunikaty 50 gr za wiersz.	
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.	

WAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownie ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: **Wilhelm Grimsman**, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: **Leon Formanski** Bydgoszcz, ul. Dworcowa 25 I. piętro. redaktor odpowiedzialny na Gdynie: **Wiktor Mielnikow**, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzie: **Mieczysław Bagński**, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpow. na Tczew: **Alejsy Kusie** Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: **Kazimierz Świerzyński** Lipno: „Astoria”, Kościuszki i **Franciszek Majewski** Brodnica: **Zygmunt Bartelki**, Przykop 55. Wycena: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja.